



wszystkim



Łódź, wtorek, 18 marca 1969 roku

Rok XXIV Nr 65 (6419)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Konferencja Doradczego Komitetu Politycznego

państw - stron Układu Warszawskiego zakończyła obrady

Apel do wszystkich krajów europejskich

17 marca 1969 roku w Budapeszcie odbyło się posiedzenie Doradczego Komitetu Politycznego państw - stron Układu Warszawskiego o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy.

W naradzie udział wzięli:

ZE STRONY LUDOWEJ REPUBLIKI BULGARII:

Todor Ziwwow - pierwszy sekretarz KC BPK, przewodniczący Rady Ministrów Ludowej Republiki Bułgarii, przewodniczący delegacji, Ziwwow - pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów,

Iwan Baszew - minister spraw zagranicznych, Atanas Semerdżiew - pierwszy zastępca ministra obrony narodowej, Wasil Bogdanow - ambasador LRB na Węgrzech.

ZE STRONY CZECHOSŁOWACKIEJ REPUBLIKI SOCJALISTYCZNEJ:

Aleksander Dubczek - pierwszy sekretarz KC KPZR, przewodniczący delegacji, Ludwik Swoboda - prezydent CSRS, Oldrich Czernik - przewodniczący federalnego rządu CSRS, Jan Marko - minister spraw zagranicznych, gen. płk Martin Dzur - minister obrony narodowej.

ZE STRONY NIEMIECKIEJ REPUBLIKI DEMOKRATYCZNEJ:

Walter Ulbricht - pierwszy sekretarz KC SED, przewodniczący Rady Państwa, przewodniczący delegacji, Willi Stoph - przewodniczący Rady Ministrów, Erich Honecker - członek Biura Politycznego KC SED, sekretarz KC, Herman Axen - członek Biura Politycznego KC SED, sekretarz KC, Otto Winzer - minister spraw zagranicznych, gen. płk Heinz Kessler - zastępca ministra obrony narodowej.

ZE STRONY POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ:

Władysław Gomułka - pierwszy sekretarz KC PZPR, przewodniczący delegacji, Józef Cyrankiewicz - prezes Rady Ministrów PRL, Zenon Kliszko - członek Biura Politycznego KC PZPR, sekretarz KC, Stefan Jędrychowski - minister spraw zagranicznych, gen. broni Wojciech Jaruzelski - minister obrony narodowej, Adam Kruczkowski - wiceminister spraw zagranicznych, Bolesław Chochoła - z-ca ministra obrony narodowej, szef sztabu generalnego.

ZE STRONY RUMUŃSKIEJ REPUBLIKI SOCJALISTYCZNEJ:

Nicolae Ceausescu - sekretarz generalny KC RPK, przewodniczący Rady Państwa SRR, przewodniczący delegacji, Ion Gheorghe Maurer - przewodniczący Rady Ministrów SRR, Corneliu Manescu - minister spraw zagranicznych, gen. płk Ion Ioniță - minister obrony narodowej.

ZE STRONY WĘGERSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ:

Janos Kadar - pierwszy sekretarz KC WSPR, przewodniczący delegacji, Jenos Fock - przewodniczący Rady Ministrów Węgierskiego Rewolucyjnego Rządu Robotniczo-Chłopskiego, Zoltan Komocsin - członek Biura Politycznego KC WSPR, sekretarz KC, gen. płk Lajos Czinegy - minister obrony narodowej, Fridiesz Pujá - pierwszy zastępca ministra spraw zagranicznych.

ZE STRONY ZWIĄZKU SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK RADZIECKICH:

L. I. Breżniew - sekretarz generalny KC KPZR, przewodniczący delegacji, A. N. Kossygin - przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, K. F. Katuszew - sekretarz KC KPZR, A. A. Gromyko - minister spraw zagranicznych, A. A. Greczko - marszałek Związku Radzieckiego, minister obrony narodowej, K. W. Ruskow - kierownik wydziału KC KPZR.

W naradzie wziął również udział naczelny dowódca Zjednoczonych Sił Zbrojnych państw - stron Układu Warszawskiego, marszałek Związku Radzieckiego - I. I. Jakubowski. Doradczy Komitet Polityczny wysłał sprawozdania naczelnego dowódcy Zjednoczonych Sił Zbrojnych o przedsięwzięciach przygotowanych przez ministrów obrony z upoważnienia swoich rządów. Państwa uczestniczące w posiedzeniu szczegółowo rozpatrzyły i jednoznacznie zatwierdziły statut Komitetu Obrony państw - stron Układu Warszawskiego, nowy statut Zjednoczonych Sił Zbrojnych i zjednoczonego dowództwa oraz inne dokumenty, mające na celu dalsze udoskonalenie struktury i organów kierowania organizacją obronną Układu Warszawskiego. Naczelnemu dowódcy Zjednoczonych Sił Zbrojnych poruczoneo zapewnienie wprowadzenia w życie, w ustalonym trybie, podjętych decyzji. Uczestnicy narady wyrazili swoje zdecydowane przekonanie, że zaprobowane przedsięwzięcia będą służyły jeszcze większemu umocnieniu potęgi obronnej państw socjalistycznych - stron Układu Warszawskiego w interesie sprawy socjalizmu, pokoju i bezpieczeństwa w Europie i na całym świecie.

Kontynuując swoje wysiłki skierowane na rozładowanie na pięć i umocnienie pokoju, państwa - strony Układu Warszawskiego jednomyślnie zaakceptowały apel do wszystkich krajów europejskich zamieszczamy na stronie 2

Tekst apelu do wszystkich krajów europejskich zamieszczamy na stronie 2

ceptowały apel do wszystkich krajów europejskich w sprawie przygotowania i przeprowadzenia ogólnoeuropejskiej konferencji w sprawie bezpieczeństwa i współpracy w Europie. Narada Doradczego Komitetu Politycznego przebiegała w atmosferze przyjaźni i wzajemnej współpracy.

Wznowienie obrad konferencji rozbrojeniowej w Genewie

Dziś zostaną wznowione w Genewie - po blisko 7-miesięcznej przerwie - obrady konferencji rozbrojeniowej 18 państw. W związku z tym w poniedziałek odbyło się spotkanie przedstawicieli ZSRR i USA, A. Roszczina i G. Smitha, jako współprzewodniczących obrad. Omawiali oni sprawy proceduralne związane z

Jeszcze w bieżącym tygodniu spotkanie wielkiej czwórki w sprawie Bliskiego Wschodu?

Francuskie koła polityczne z nie ukrywanym zainteresowaniem i zadowoleniem przyjęły oświadczenie sekretarza generalnego ONZ, U Thanta, że prawdopodobnie w tym tygodniu rozpoczyna się w ramach ONZ konsultacje czterech wielkich mocarstw w sprawie Bliskiego Wschodu. Podkreśla się, że U Thant złożył swe oświadczenie po rozmowie z ministrem spraw zagranicznych Izraela, Ebanem, który przebywa obecnie w Stanach Zjednoczonych. Nie więc dziwnego, że w tej sytuacji oświadczenie wywołało pewne zdenerwowanie w Izraelu, a Eban w wywiadzie dla telewizji amerykańskiej stwierdził wręcz, iż Izrael przeciwstawił się wszelkim rozmowiom, które nie będą odpowiadały jego „żywotnym interesom”, co zaś to oznacza, wiadomo. Tutejsze koła polityczne uważają oświadczenie U Thanta za jedyny pozytywny element w aktualnej chwili, jeśli idzie o problem bliskowschodni

Izrael kontynuuje pirackie rajdy lotnicze

4 samoloty izraelskie w poniedziałek rano zaatakowały 3 miasta w północnej części doliny Jordanu używając rakiet, bomb napalmowych i broni maszynowej. Oświadczenie Jordanskiego rzecznika wojskowego stwierdza, że we wczesnym godzinach rannych 2 samoloty nieprzyjacielskie typu „Ouragan” zaatakowały miasto Al Adassija, używając rakiet, bomb napalmowych i broni maszynowej. 2 inne samoloty nieprzyjacielskie zaatakowały miejscowości Al-Manszija i Szma ostrzeliwując je z broni pokładowej i rakiet. Jak oświadczył rzecznik, strat w ludziach nie było, zostały tylko poważnie uszkodzone pola uprawne. W związku z napiętą sytuacją w strefie Kanaju Sueskiego, minister spraw wewnętrznych ZRA, wydal zarządzenie, by w okolicy kairskich garaży i piwnice zamieniono na schrony przeciwlotnicze.

Jemen IRJANI podał się do dymisji

Korespondent AFP, powołując się na Bliskowschodnią Agencję Prasową MENA, donosi, że przewodniczący Jemeńskiej Republikańskiej Rady Prezydenckiej Abd-Ar-Rahman Irjani podał się w niedzielę do dymisji. Agencja wyjaśnia, że powodem tej decyzji są względy osobiste i wycię.

Siedem godzin pod huraganowym ostrzałem Szczegóły ostatniej prowokacji na wyspie Damanskij

Siedem godzin pod huraganowym ostrzałem walczyli radzieccy żołnierze wojsk ochrony pogranicza - pisze poniedziałkowa „Prawda”, relacjonując ostatnie wydarzenia na wyspie Damanskij. 15 marca przeciwko radzieckim żołnierzom obrony pogranicza zostały wysłane siły regularnej Armii Chińskiej, osłaniane przez liczne punkty ogniowe na brzegu chińskim. Nawała ognia spadała na pozycje maistów, iniektorów i cydentów. Zdecydowany atak żołnierzy radzieckich oczyścił całkowicie wyspę Damanskij z chińskich agresorów. W skomplikowanych warunkach walki ujawniły się wszystkie walory obrońców radzieckich granic - piszą korespondenci „Prawdy”. Zadnego zamieszania, żadnej nerwowości. W skrajnie trudnych sytuacjach, każdy znał swe zadanie i działał z całym poświęceniem i odwagą.

Wojenne warunki nie zmieniły jednak biegu innych wydarzeń. W rejonie wyspy Damanskij, w niedzielę, punktualnie o szóstej rano, rozpoczęły się wybory do miejscowych rad, a o godzinie 7.55 zostały one zakończone. Głosowało 100 procent wyborców - pisze „Prawda”

Atak zimy

Ciężką walkę z gołoledzią, zaspami i wichurą prowadziła wczoraj służba drogowa województwa. W akcji bez przerwy było 400 pracowników rejonów eksploatacji dróg. Trasy oczyszczała ze śniegu i posypywała piaskiem 66 plugów i 66 piaskarek. Począwszy od godziny 6 rano, wczorajsza walka z atakującą zimą przypominała szaryfową pracę. Szczególnie dążyli się odczuć te trudności na drogach lokalnych. Plugi zlożyły w zaspach kaniony, które natychmiast wiatr za sypał na nowa. Najcięższa sytuacja była w rejonach północnych województwa - w powiatach łęczyckim, kutnow-

(Dalszy ciąg na str. 2)

M. Spychalski w Poznaniu

Z udziałem członka Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącego Rady Państwa Mariana Spychalskiego obradowało w poniedziałek w Poznaniu plenium Komitetu Wojewódzkiego PZPR poświęcone głównym kierunkom rozwoju stolicy Wielkopolski do 1985 r. oraz sprawom organizacyjnym.

152 osoby poniosły śmierć Katastrofa wenezuelskiego samolotu pasażerskiego

W wenezuelskiej wiosce Ziruma w pobliżu Maracaibo doszło w niedzielę do wielkiej katastrofy lotniczej. W 2 minuty po starcie z lotniska w Maracaibo zapałił się jeden z silników samolotu, a w chwilę później nastąpiła eksplozja baków z paliwem. Samolot runął w płomieniach na ziemię.

W wyniku katastrofy samolotu pasażerskiego „DC-9” 152 osoby poniosły śmierć, w tym 74 pasażerów i 10 członków załogi. Resztę ofiar stanowią mieszkańcy wioski Ziruma w pobliżu Maracaibo. Kilka pobliskich domów zostało kompletnie zburzonych. W pobliżu miejsca katastrofy znajdowały się drewniane baraki, zamieszkałe przez robotników indyjskich. Spaliły się one doszczętnie. Walka z płomieniami trwała ponad 3 godziny. Sytuację skomplikowały eksplozje gazu wydobywającego się z przerwy przy przewodach.

Prezydent Wenezueli Rafael Caldera wysłał swojego specjalnego obserwatora na miejsce wypadku.

krzykiwali też - pokazując palcem - „do stań to!” i pytali retorycznie - „kiedy, kiedy, kiedy?” Rzucałi gorzkie, płynące z wieloletniego doświadczenia uwagi: „Piękne te buty, poczekajmy pół roku jak przestaną być modne, to może będą!”

Powysze opinie są najlepszym komentarzem do wypowiedzi jaką usłyszałem od ministra przemysłu lekkiego - T. Kunickiego: „Rozbudzić potrzeby to nie sztuka, sztuka zaspokoić”. Targi rozbudzają je w sposób systematyczny i niewątpliwie. Jak stwierdziła na wczorajszej konferencji prasowej Irena Strzelecka - prezes ZSS „Społem”, wciąż jeszcze my klienci odczuwamy rozczarowanie porównując to co na targach, z tym co w sklepach. I wydaje się, że przymysł za wiele wysiłku wkłada w ekspozycję targową, a wciąż za mało w realizację oferty. Jakość towarów w sklepach wciąż odbiega od wzorów targowych. I niezależnie od tego co się da powiedzieć o wzrastającej z roku na rok realności oferty, targi pozostają wspaniałą, barwną, ciekawą i plastycznie świetnie pomyślaną wystawą. Wprawdzie organizatorzy na dźwięk słowa „wystawa” dostają dreszczy, ale przecież jedno nie wyklucza drugiego. A raczej nie wykluczaloby, gdyby wszystko co na wystawie było oferowane w ilościach nieograniczonych. Ponie-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Poznańskie targi czyli... klient rozjuszony

W ubiegłą niedzielę, mimo fatalnej pogody i 11-złotowej ceny biletów wejściowych, fala klientów zalala pawilony targowe. Jeszcze raz miałam okazję się przekonać, że przemysł lekki żyje w akompaniamencie dopingu i surowej krytyki klientów. O ile bowiem poznaniakom np. dość obojętna jest konstrukcja i cena lokomotyw produkowanych w ich mieście, o tyle pasjonuje ich konstrukcja i cena butów czy odczewy. Przystąpiłam się więc w pawilonie odzieżowym, dzwiarskim i obuwniczym - okrzykiem zachwytu zmieszonym z wyrzwaniami ukrywanej wściekłości. „I co z tego - komentowali kolejni model klienci - widzowie, że zobaczymy, jak i tak nie kupimy”. Wy-

(Dalszy ciąg na str. 2)

(Dalszy ciąg na str. 2)

(Dalszy ciąg na str. 2)

19 marca br. Dziennik Studencki 19 marca br.



# APEL DO WSZYSTKICH KRAJÓW EUROPEJSKICH

Ludowa Republika Bułgarii, Czechosłowacka Republika Socjalistyczna, Niemiecka Republika Demokratyczna, Polska Rzeczpospolita Ludowa, Socjalistyczna Republika Rumunii, Węgierska Republika Ludowa i Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich — państwa — strony Układu Warszawskiego uczestniczące w naradzie Doradczego Komitetu Politycznego, wyrażają pragnienie swoich narodów, aby żyć w pokoju i dobrosąsiedzkich stosunkach z pozostałymi narodami europejskimi, jak również swoją niezłomną wolę przyczyniania się do stworzenia atmosfery bezpieczeństwa i współpracy na naszym kontynencie — wzywają wszystkie państwa europejskie do wzmożenia wysiłków na rzecz utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Terażniejszość i przyszłość narodów Europy jest nierozdzielnie związana z zachowaniem i utrwaleniem pokoju na naszym kontynencie. Rzeczywiste bezpieczeństwo, trwałe i pokojowe mogą być zapewnio-

ne, jeśli myślimy, wysiłki i czynności państw europejskich służące sprawie odprężenia, rozłagodzenia — lecząc się z rzeczywistością — nabrzmiałych problemów międzynarodowych, nawiązywania wszechstronnej współpracy ogólnoeuropejskiej.

Droga do dobrosąsiedzkich stosunków, zaufania i wzajemnego zrozumienia zależy od woli i wysiłków narodów i rządów wszystkich krajów europejskich. Działania te, które w wyniku drugiej wojny światowej — to ponad 30 państw wielkich i małych, różnych pod względem ustroju społecznego i różnicami geograficznymi i różnymi interesami. Przeniesione im jest jednak wspólne obciążenie i tego faktu nikt nie może zmienić.

Do coraz większej ilości rządów, parlamentów, partii, działaczy politycznych i społecznych dociera zrozumienie odpowiedzialności, jaka spoczywa na nich wobec obecnego i przyszłych pokoleń za niedopuszczenie do nowego kon-

fliktu zbrojnego w Europie. W Europie jednak również działają nadal siły, które wnoszą do rozwoju sytuacji europejskiej wkład nie w postaci łagodzenia sporów i pokojowych porozumień, lecz w postaci dążeń do wywołania wojny i raket, nowych planów wojskowych obciążonych na dziesiątki lat. Współdziałają z nimi również ci, którzy nie wyciągnęli właściwych wniosków z rezultatów drugiej wojny światowej, zakończonej rozgromieniem niemieckiego militarystyki i nacjonalizmu. Ich zakusy stanowią źródło napięcia i komplikują stosunki międzynarodowe.

Państwa uczestniczące w naradzie uważają za swój obowiązek nadal czynić wszystko, co jest w ich mocy, aby uchronić Europę przed niebezpieczeństwem nowych konfliktów zbrojnych, stworzyć szereg rokowań i perspektyw rozwoju współpracy między wszystkimi państwami europejskimi, niezależnie od ich ustroju społecznego, w oparciu o zasady pokojowego współistnienia. Nie bacząc na złożoność nie-

rozstrzygniętych dotychczas problemów, rozwiązania ich powinno być osiągnięte środkami pokojowymi na drodze rokowań, nie zaś przez użycie siły lub groźbę jej użycia.

Analizując sytuację w Europie, państwa — strony Układu Warszawskiego uważają, że istnieją realne możliwości zapewnienia wspólnymi wysiłkami bezpieczeństwa europejskiego z uwzględnieniem interesów wszystkich państw i narodów Europy.

Blisko trzy lata temu państwa — strony Układu Warszawskiego wystąpiły w Bukareszcie z propozycją zwołania ogólnoeuropejskiej konferencji ds. przedyskutowania problemów bezpieczeństwa europejskiego i pokojowej współpracy. Nawiązane od tego czasu kontakty wykazały, że żaden rząd europejski nie wypowiedział się przeciwko idei ogólnoeuropejskiej konferencji i że istnieją realne możliwości jej przeprowadzenia.

Po drugiej wojnie światowej państwa Europy jeszcze ani razu nie zebrały się wszystkie razem, chociaż liczne problemy oczekują na rozpatrzenie przy stole konferencyjnym. Jeśli do punktu wyjścia przyjmujemy się utrwalenie pokoju, nie ma żadnych ważnych przyczyn zwleknięcia ze zwołaniem ogólnoeuropejskiej konferencji. Konferencja taka odpowiadałaby interesom wszystkich państw europejskich. Stworzyłaby możliwości wspólnego poszukiwania dróg i środków, które prowadziłoby do zniesienia podziału Europy na ugrupowania wojskowe i do urzeczywistnienia pokojowej współpracy między państwami i narodami europejskimi.

W świecie istnieje jednak siła, która dąży do utrzymania podziału naszego kontynentu, prowadzi do polityki wzajemnego napięcia i uchylając się od pokojowej współpracy między państwami i narodami, występuje przeciwko zwołaniu takiej konferencji i przeciw innym krokom, zmierzającym do umocnienia bezpieczeństwa europejskiego.

Państwa uczestniczące w obecnej naradzie są przekonane, że rozwój współpracy ogólnoeuropejskiej byłby i pozostałby jedyną realną alternatywą wobec niebezpiecznej konfrontacji wojennej, wyścigu zbrojeń, zatargów, które agresywne siły nadal usiłują narzucić Europie. Zmierzając do tego, aby przekreślić wyniki drugiej wojny światowej i zmienić mapę Europy.

Państwa — strony Układu Warszawskiego — potwierdzają swoje propozycje wymierzone przeciwko podziałowi świata na bloki wojskowe, przeciwko wyścigowi zbrojeń i wynikającemu z tego niebezpieczeństwu dla pokoju i bezpieczeństwa narodów. Potwierdzają one również inne środki i propozycje zawarte w deklaracji o umocnieniu pokoju i bezpieczeństwa w Europie, uchwalonej w Bukareszcie w 1966 r.

Dla narodów europejskich życiową koniecznością jest zapobieżenie nowym konfliktom wojennym, umocnienie więzi

politycznych, gospodarczych i kulturalnych między wszystkimi państwami, na zasadach równości, poszanowania niezależności i suwerenności państw. Trwały system bezpieczeństwa europejskiego stwarza obiektywna możliwość i potrzebę realizacji wspólnymi siłami wielkich projektów w dziedzinie energetyki, transportu, wykorzystywania obszarów wodnych i powietrznych oraz ochrony zdrowia, projektów bezpośrednio dotyczących dobrobytu ludności na całym kontynencie. To wszystko może i powinno stać się podstawą współpracy europejskiej.

Jedną z zasadniczych przesłanek zapewnienia bezpieczeństwa europejskiego jest nienużalność istniejących w Europie granic, w tym granicy na Odrze i Nysie, a także granicy między NRD i NRF, uznanie faktu istnienia Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Niemieckiej Republiki Federalnej, wyrzeczenie się przez NRF jej roszczeń do reprezentowania całego narodu niemieckiego oraz wyrzeczenie się zawiadnięcia w jakiegokolwiek formie bronią jądrową. Berlin zachodni posiada odrębny status i nie należy do Niemiec zachodnich.

Praktycznym wkładem do umocnienia bezpieczeństwa europejskiego byłoby zwołanie w najbliższym czasie spotkania przedstawicieli wszystkich zainteresowanych państw europejskich dla ustalenia, za wzajemną zgodą, zarówno trybu zwołania konferencji, jak i określenia jej porządku dziennego. Równocześnie gotowi jesteśmy rozważyć każdą inną propozycję dotyczącą trybu przygotowania i zwołania tej konferencji.

Państwa uczestniczące w naradzie Doradczego Komitetu Politycznego zwracają się do wszystkich krajów Europy z apelem o współdziałanie w zwołaniu konferencji ogólnoeuropejskiej i stworzeniu niezbędnych przesłanek, aby konferencja ta zakończyła się sukcesem i nie zawiadła nadziei, jakie pokładają w niej narody.

Dla realizacji tej ważnej akcji, która stanowiłaby historyczne wydarzenie w życiu kontynentu, państwa uczestniczące w naradzie zwracają się z uroczystym apelem do wszystkich państw europejskich o stworzenie klimatu zaufania i w tym celu o powstrzymanie się od wszelkich działań, które mogłyby zatruwać atmosferę w stosunkach między państwami. Państwa uczestniczące w naradzie zwracają się z apelem o przejście od ogólnych deklaracji pokojowych do konkretnych działań w dziedzinie odprężenia i rozbrojenia, o rozwój współpracy i pokoju między narodami. Zwracają się one do wszystkich rządów europejskich z apelem o połączenie wysiłków, aby Europa stała się kontynentem oświeconej współpracy, między równoprawnymi narodami, czynnikami stabilizacji, pokoju i wzajemnego zrozumienia na całym świecie.

W imieniu Ludowej Republiki Bułgarii: Todor Żiwkow — I sekretarz Bułgarskiej Partii Komunistycznej, przewodniczący Rady Ministrów Ludowej Republiki Bułgarii;

W imieniu Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej: Ludwik Svoboda — prezydent Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej, Aleksander Dubczek — I sekretarz KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji, Oldřich Černík — przewodniczący federalnego rządu Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej;

W imieniu Niemieckiej Republiki Demokratycznej: Walter Ulbricht — I sekretarz KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, przewodniczący Rady Państwa Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Willi Stoph — przewodniczący Rady Ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej;

W imieniu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej: Władysław Gomułka — I sekretarz KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Józef Cyrankiewicz — prezes Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej;

W imieniu Rumuńskiej Republiki Socjalistycznej: Nicolae Ceaușescu — sekretarz generalny KC Rumuńskiej Partii Komunistycznej, przewodniczący Rady Państwa Socjalistycznej Republiki Rumunii, Ion Gheorghe Maurer — przewodniczący Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Socjalistycznej;

w imieniu Węgierskiej Republiki Ludowej: Janos Kadar — I sekretarz KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, Jenő Fock — premier Węgierskiego Rewolucyjnego Rządu Robotniczo-Chłopskiego;

w imieniu Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich: L. I. Breżniew — sekretarz generalny KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, A. N. Kosygin — przewodniczący Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Budapeszt, 17 marca 1969 roku.

## Nagroda dziennikarzy dla Józefa Piłarskiego

W organizowanym w ramach obchodów tegorocznego Dnia Teatru plebiscyte na najpopularniejszego aktora łódzkiego, nagrodę dziennikarzy otrzymał aktorstwo łódzkiego, zastępca założyciel i dyrektor dawnego Teatru Północnego, wieloletni znakomity artysta Teatru Nowego — Józef Piłarski.

W dniu wczorajszym w Klubie Dziennikarzy odbyła się uroczystość, na której przewodniczący Oddziału Łódzkiego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich — red. W. Drygas wręczył laureatowi przyznawaną mu nagrodę — rzeźbę W. Kondka — „Pasterka”.

Na spotkanie przybyli m. in. kierownik Wydziału Kultury Prez. RN m. Łodzi — R. Stefanczyk, prezes Łódzkiego Oddziału Związku Literatów Polskich — M. Piechal, naczelny redaktor prasy łódzkiej, literat i dziennikarz.

Spotkanie — obfitujące w wiele ciekawych dawnych wspomnień — odbyło się w nastroju bardzo serdecznym. Nie mniej szczerze były skierowana pod adresem laureata życzenia, ażeby w zdrowiu i zadowolonym dożył wieku Solińskiego — a więc 100 lat.

## Atak zimy

(Dokończenie ze str. 1)

twierdzą zgodnie, że radykalną poprawę przyniesie dopiero odwilż i okresowa przerwa w opadach.

Z dużymi trudnościami borykali się wczoraj także koleje. Pociągi poruszały się normalnie na trasach przelotowych. Wystąpiły natomiast poważne opóźnienia na wszystkich stacjach węzłowych podczas przyjmowania i wyprawiania pociągów. Zasypane zwrotnice i urządzenia rozrządowe uniemożliwiały sprawną obsługę składów. Szczególnie poważne trudności wystąpiły wczoraj na stacjach rozrządowych Łódź-Widzew i Łódź-Olechów. Wobec niewystarczających sił własnej obsługi, kolejarze wzywali na pomoc wojsko.

M. Kr.

## Kronika wypadków

- Na ulicy Kilińskiego 120 potrącona została przez nadjeżdżający samochód 57-letnia A. Targowska. Pomocy udzieliło jej Pogotowie Ratunkowe.
- Na ulicy Zgierskiej potrącona została przez samochód 25-letnia J. Nowacka (Murarska 15). Doznała ona ogólnych obrażeń ciała i przebywa w Szpitalu im. Barlickiego.
- 53-letni M. P. (Drewnowska 11) wpadł pod samochód i przebywa w Szpitalu im. Barlickiego.
- Wczoraj w Łodzi, na oblodzonych jezdniach zdarzyło się ponadto 13 zdarzeń pojazdów. Wszystkie one zakończyły się uszkodzeniem karoserii.
- W Pabianicach, w domu przy ulicy Moniuszki 139 na skutek podpalenia przez 45-letniego S. Koniczewskiego spaliły się meble w mieszkaniu należącym do G. Mrowińskiej. Koniczewski popełnił samobójstwo.
- Na ulicy Miłkowskiej 14 w Łodzi zapalił się wczoraj barak należący do MPRB nr 5. Spłonęły ubrania robotników. (2)

W dniu 14 marca 1969 roku zmarł nagle w wieku lat 67 S. + P.

## Wacław Świętczak

długoletni dyrektor Ogólnopolskiego Zrzeszenia Prywatnych Wytwórców Oddział w Łodzi.

Msza św. odprawiona została w katedrze dnia 18 marca br. o godz. 15. Pogrzeb odbędzie się tegoż dnia o godzinie 16.30 na cmentarzu Zarzewo, o czym zawiadamiają pogrzeżeni w głębokim smutku

**ZONA, BRACIA, SIOSTRA I RODZINA**

## Poznańskie targi czyli... klient rozjuszony

(Dokończenie ze str. 1)

waż tak nie jest, i szereg towarów, szczególnie dzierżawnych, oferuje się w ilościach 2, 5, 3, 5, 10 i 20 tys. sztuk, a jak mówią doświadczeni handlowcy, ta ilość nie zawsze starcza nawet dla handlowców, więc uczucie niedosty jest odczuć jak najbardziej prawidłowym. Tym bardziej, że jak wynika z wypowiedzi I. Strzeleckiej, ilość towarów tzw. rozdzielanych bynajmniej nie maleje, a... rośnie. Najbardziej atrakcyjne pozostają „najbardziej rozdzielane”. Dzieje się to w myśl zasady — „Im lepiej — tym... gorzej”. Ponieważ przemysł odzieżowy np. systematycznie podnosi poziom produkcji, artykuły, na które nie było popytu, stają się atrakcyjne i od razu towary niedoścignione stają się deficytowe. Na obecnych targach już nawet letnie sukienki damskie, płaszcze, jeanski męskie, nie mówiąc o odzieży dziecięcej — są rozdzielane centralnie, każdemu po trochu, tak więc z jednej strony obserwujemy się systematyczną poprawę zaopatrzenia rynku w wyroby przemysłu lekkiego, z drugiej rozdźwięk między potrzebami a możliwością ich zaspokojenia. To, czego domagał się klient trzy lata temu, dziś by go absolutnie nie zadowolilo. Weźmy choćby przykład rajston i pończoch halcano. Te, które trzy lata temu byłyby spod lady, są dziś na igrzysku. „Pod” znajdują się dziś inne, lepsze, niekiedyjsze...

Przemysł lekki — jak podkreślił na konferencji prasowej wicepremier Eugeniusz Szysz — idzie i będzie szedł śladem rozących się potrzeb, które m. in. sam stwarza. Właśnie poprzez targi, te potrzeby, wspomniany wicepremier — w generalnych zarysach sprowadzają się do poszukiwania wyrobów i estetycznych i niekolorpotliwych. Takich, co są ładne i modne, ale równocześnie nie „młota się, łatwo piera i zachowują kształt. Ich źródłem może być jedynie postęp technologiczny w przemyśle lekkim. A więc — kontynuacja procesu chemizacji — czyli wprowadzenia włókien chemicznych, głównie syntetycznych, przy jednoczesnym unowocześnianiu wykończalnictwa tkanin. Dziś ostrzeżki trytki i oczekiwani w stosunku do przemysłu lekkiego, zmieniło kierunek. Pod „obstrza-

lem” znajdują się głównie tkaniny i ich wykończenie, bądź deficyt atrakcyjnych wyrobów dzierżawnych, a nie jak to dawniej bywało — poziom produkcji przemysłu lekkiego, w sensie wzornictwa, konstrukcji i sposobu wykonania. Poza sporadycznymi wyjątkami, całość kolekcji chciałoby się widzieć na klientach, nie na targach.

Przyspieszenie procesu chemizacji i swoistej „modernizacji” wykończalnictwa, jest więc rzeczą pierwszoplanową. Nie dokonania się tego — wiadomo, bez maszyn i inwestycji. Inwestycje dla zaniedbanego przemysłu lekkiego stają się faktem. Wciąż — badamy cierpliwie...

Laczą się z tym problem relacji cen między artykułami z surowców naturalnych a wyrobami z włókien chemicznych, która jest u nas akurat odwrotna niż w innych krajach. Te pierwsze są dużo tańsze niż drugie. Tak więc analizowanie i korygowanie — co według oświadczenia wicepremiera ma miejsce — tej w wielu wypadkach nielogicznej z ekonomicznego punktu widzenia relacji, to druga z istotnych spraw „do zatratwienia”.

Trzecia dotyczy tzw. problemu kompleksowości ubioru. Obecne targi — i to trzeba im zaliczyć na plus, po raz pierwszy tak silnie zaakcentowały. Producent niezależnie od tego czy wytwarza buty, czapki czy ubrania, „musi pamiętać o tym, że jest uczestnikiem procesu kompleksowego zaopatrzenia konsumenta”.

Obecnie nie sposób wprost dobrać poszczególnych części garderoby tak, by pasowały — buty do kostiumu, torebka do butów, całość do nakrycia głowy. Bardzo istotna z punktu widzenia realizacji hasła: „kompleksowość” jest więc... bardzo obciążająca ministra przemysłu lekkiego decyzja — o odpowiedzialności resortu za poziom jakości produktów polskiego przemysłu lekkiego, o czym onegdaj poinformowano prasę. A więc i za to co wypuszcza na rynek każdy najdrobniejszy zakład przemysłu terenowego czy spółdzielni inwalidów. Ma to służyć kompleksowości i zamknąć raz na zawsze — drogę tandancie. Oby...

I. DRYLL

## SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT



Od lewej: E. Kowalewska, E. Zagawa, E. Wojtyra, M. Wiackowski, W. Chmielecki, J. Rebacz Fot. A. Wach

### Pierwsi zwycięzcy sezonu lekkoatletycznego

## Biegacze ŁKS zdobyli puchar „Dziennika Łódzkiego”

W fatalnych warunkach atmosferycznych odbyło się dobrze zorganizowane otwarcie sezonu lekkoatletycznego. Biegi przebiegały o puchar „Dziennika Łódzkiego” przeprowadzono na stadionie RKS. Startowała cała łódzka czołówka. Najlepszą formę za demonstrationali: Rebacz, Tomaszewski, Chmielecki i Zagawa. Czwórka ta powinna mieć wiele do powiedzenia w najbliższych biegach przełajowych i w mistrzostwach polskich, które rozegrane zostaną 13 kwietnia w Otwocku.

Oto wyniki poszczególnych biegów:

Bieg młodzieży na 600 m — 1) E. Kowalewska (Widzew) — 1.53,7, 2) G. Iwanska (Budowlani) — 1.58,6, 3) K. Zima (ŁKS) — 1.59,8, 4) K. Mikołajczyk (Budowlani) — 2.08,4, 5) K. Szalewska (ŁKS) — 2.11,0, 6) M. Sudół (Budowlani) — 2.13,0. Kowalewska zdobyła zdecydowaną przewagę, dysponuje ona wyśmienitym finiszem.

Bieg juniorek i senierek na dystansie 1000 m — 1) E. Zagawa (ŁKS) — 3.02,4, 2) Z. Walczak (Boruta Zgierz) — 3.07,3, 3) A. Koczan (Społem) — 3.13,8, 4) E. Wojtyra (ŁKS) — 3.14,0. Zawodniczka ta była najlepszą biegaczką spośród juniorek, 5) E. Bystrzycka (RKS) — 3.16,6, 6) M. Wasiewicz (RKS) — 3.16,7.

Bieg młodzików na 1500 m — 1) M. Wiackowski (ŁKS) — 4.29,6, 2) J. Parol (ŁKS) — 4.34,5, 3) R. Wiciński (Społem) — 4.35,8, 4) St. Lange (ŁKS) — 4.44,8, 5) A. Kowalewski (Widzew) — 5.08,0, 6) P. Pekala (Widzew) — 5.07,9.

Bieg juniorek na 2500 m — 1) W. Chmielecki (ŁKS) — 7.23,0, 2) J. Apanowicz (Społem) — 7.24,2, 3) T. Hadrowicz (ŁKS) — 7.28,6, 4) J. Witkowski (Włókniarz Konstantynów) — 7.39,3, 5) J. Kocił (ŁKS) — 7.41,5, 6) R. Lange (ŁKS) — 7.43,2. Bieg ten nie przyniósł większych niespodzianek. Zwyciężyli faworyci.

### Echa niedzieli

● A. Domicz został wicemistrzem Polski w tenisie stołowym. Tytuł mistrzowski zdobył Woźnica. W grze pojedynczej kobiet po raz dziewiąty mistrzynią została D. Callinska.

● Siatkarki łódzkiego Startu w spotkaniach ligowych znajdują się na drugim miejscu za Legią. ŁKS zajmuje 10. miejsce.

● A. Bachleda zajął w Kanadzie 13. miejsce w biegu jazdowym. Brat jego został w Zakopanem mistrzem Polski.

● Koszykarze Legii zdobyli tytuł mistrza Polski. Drugie miejsce zajęła Wisła, a trzecie Śląsk (Wrocław). Koszykarze ŁKS definitywnie opuścili pierwszą ligę.

● Kolarz łódzkiego Włókniarza T. Szpak wygrał wyścig kontrolny w Warszawie z udziałem zawodników przygotowujących się do Wyścigu Pokoju.

● E. Zielinska zajęła w zawodach łyżwiarskich w Sofii drugie miejsce za mistrzynią Francji Carteau.

Bieg główny seniorów na dystansie 4000 m — 1) J. Rebacz (ŁKS) — 11.33,8, 2) Z. Tomaszewski (ŁKS) — 11.42,6, 3) Br. Szmytko (Włókniarz Konstantynów) — 12.00,4, 4) K. Michlewski (Budowlani) — 12.20,9, 5) J. Maciejewski (RKS) — 12.26,3, 6) Zd. Adamczewski (ŁKS) — 12.30,0. Walka o pierwsze miejsce rozegrała się między czołowymi biegaczami ŁKS Rebaczem i Tomaszewskim. Lepszy był Rebacz. Tomaszewski, niestety, doznał kontuzji nogi.

Klasyfikacja klubowa — 1) ŁKS — 122 pkt., 2) Budowlani — 45 pkt., 3) Społem — 31 pkt., 4) Widzew — 24 pkt., 5) RKS — 22 pkt., 6) Włókniarz Konstantynów — 16 pkt.

W nadchodzącą niedzielę lekkoatleci startować będą w Grońkach w biegach organizowanych przez „Express Ilustrowany” i Budowlanych, a 30 bm. odbędzie się bieg o mistrzostwo Łodzi. (2)

## Piłkarskie obrachunki

Zwycięstwa odniesione przez piłkarzy Startu i ŁKS na inaugurację tegorocznych rozgrywek piłkarskich II ligi z pewnością ucieszy kibiców łódzkich. Dobry początek stanowi doskonałą podstawę do dalszego wypłynięcia pozytywnie na dalszy przebieg rozgrywek. Tych pierwszych spotkań piłkarskich się bardzo. Przy złym stanie boiska, spowodowanym nieprzychylną aurą, ogromny wpływ na końcowy wynik mógł mieć przypadek. Przypadek mógł spowodować zmianę kierunku piłki, poślizgnięcie się piłkarza, ciężką kontuzję. Na szczęście łódzkie zespoły uniknęły tego, odniosły zasłużone zwycięstwa — Start nad Wojkowicami 1:0 i ŁKS nad Piastem 2:1. Podkreślamy jednak w dalszym ciągu, że tak wczesne rozpoczęcie rundy wiosennej jest sprawą bardzo ryzykowną. Przecież można byłoby przesuwać spotkania o dwa tygodnie i ewentualnie bądź przedłużać o te dwa tygodnie sezon, bądź grać systemem niedziela — środa.

Trudno oceniać grę łódzkich zespołów na tak trudnym terenie. Duże postępy poczynił Start, dysponujący dobrymi zawodnikami w ataku i pomocy, ale sprawa obrony, a szczególnie stoperów jest naszym zdaniem jeszcze nie w pełni rozwiązana.

Mecz na stadionie przy Al. Unii miał dwa oblicza: smutne do przerywania i przyjemne po zmianie stron. Cieszy powrót do formy Suskiego, niezła gra Stachury, Harana i Lubańskiego. Martwi widoczna niechęć w zaangażowaniu się do walki ze strony Sadka.

W ekstraklasie nadal oczekujemy na decydujące rozstrzygnięcie, kto wie czy nie o tytule mistrzowski, które naszym zdaniem padnie w niedzielnym meczu Legia — Górnik. Górnik pokonał kolejną przeszkodę, zawsze groźny Ruch, a legioniści nie rozegrali w ub. niedzielę meczu. Spotkanie Legia — Górnik (0:2 w rundzie jesiennej), będzie najciekawszym meczem rundy wiosennej rozgrywek ekstraklas. (2)

## POGODA

Dziś w Łodzi zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Możliwe opady śniegu. Temperatura minimalna około minus 8 stopni, maksymalna około minus 3 stopni C. Wiatry umiarkowane i silne, wschodnie.

Jutro pogoda i temperatura bez większych zmian.

Słońce dziś zajdzie o godzinie 17.51, a jutro wszędzie o godzinie 5.49.

Imieniny obchodzą dziś Cyryl i Edward. (2)



Mijająca kadencja przyniosła pozytywne zmiany w pracy rad narodowych. Szczególnie korzystnie wypadnie bilans tych rad, które najgłębiej wniknęły w gąszcz spraw i potrzeb ludności, próbowały likwidować dokuczliwe zjawiska.

# Władza nie tylko przy biurku

## O pół roku wcześniej Trzeci wiadukt w Łodzi



Pierwotny termin wybudowania wiaduktu przy ul. Kopcińskiego wyznaczono na 22 lipca 1970 r. W końcu grudnia ub. roku jego budowniczymi (przebiegającym zaledwie 25-lecie Przemysłu Robotniczego i Płockiego Przedsiębiorstwa Robót Mostowych) nie tylko wykonali zadania roczne, ale o 7 proc. przekroczył je, a tym samym doprowadził plac budowy do stadium, w którym już mogą działać podwykonawcy. Po przeanalizowaniu więc istniejącego stanu i możliwości na najbliższy okres doszli oni do wniosku, że budowę wiaduktu można znacznie skrócić. TAK SIĘ ZRODZIŁO NAJEFEKTYWNIJSZE — BO NAJWIDOCZNIJSZE GOŁYM OKIEM DLA WSZYSTKICH — ŁÓDZKIE ZOBOWIĄZANIE Z OKAZJI 25-LECIA PRL. Jeśli wszystko dobrze pójdzie, a budowniczym wiaduktu niejednokrotnie dali nam przykłady (przy budowie dwóch poprzednich tego rodzaju obiektów w Łodzi), że potrafili znaleźć wyjście z niejednej trudnej sytuacji — to otwarcie trzeciego naszego wiaduktu zbiegnie się z XXV rocznicą wyzwolenia Łodzi — z dniem 19 stycznia 1970 r. A WIĘC — PONAD PÓŁ ROKU PRZED TERMINEM. By jednak można było przy dźwiękach orkiestry przeciąć wstęgę 19 stycznia — roboty muszą być ukończone przed 31 grudnia bież. roku.

Okres zimy wykorzystano na ustawienie rusztowań dla konstrukcji, przygotowanie zbrojeń w hali zamkniętej, zgromadzenie materiałów budowlanych, zorganizowanie placu i urządzeń do betonowania konstrukcji. Jak sytuacja wygląda w tej chwili? Ustawiono już rusztowania i szalunki dla wschodniej części wiaduktu, Program do 10 kwietnia przewiduje zakończenie zbrojeń i szalunków pod płytę nośną, wschodniej części obiektu (budowniczymi podzielili sobie wiadukt na trzy części: wschodnią i zachodnią — dla ruchu drogowego, środkową — tramwajowa, chociaż dla nas wszystkich będzie to jedna całość w postaci dwujęzycznej drogi z torami tramwajowymi w środku, biegąca nad torami PKP). Jeśli dopisze dostawa kruszywa, w maju przystąpi się do układania płyty nośnej właśnie wschodniej części.

Oprócz Łódzkiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich, Płockiego Przedsiębiorstwa Robót Mostowych, przy budowie pracują albo niebawem pracować będą — Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 7, Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne (układanie torów), Gazobudowa — Zabrze, Elektromontaż, Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych, Miejskie Przedsiębiorstwo Instalacyjne.

Podjęte zobowiązanie skrócenia o ponad pół roku okresu wzniesienia wiaduktu jest tym cenniejsze, że jego budowniczymi zastali plac budowy nie przygotowany, co stało się powodem wielu trudnych sytuacji.

A. P.  
fot.: Andrzej Wach

Jedną z form wpływu społeczeństwa na zakres podejmowanych problemów i kierunki pracy rad narodowych są spotkania radnych z wyborcami, na których ludność jest informowana o najistotniejszych sprawach. Równocześnie na tych spotkaniach uwagi, wnioski i postulaty zgłasza sama ludność, mówiąc o sprawach wpływających z autentycznych doznań mieszkańców.

mieszkańców. W wielu terenach zwracając już się stała konsultacja problemów przygotowanych pod obrady sesji z ludnością i terenowymi ogniwami FJN. Kierunek ten powinien być upowszechniony, w miejsce występującej jeszcze tu i ówdzie „praktyce „przenoszenia” uchwał i gotowych recept.

Coraz śmiało toruje też sobie drogę przygotowywanie sesji przez własne komisje rad. Ogranicza to dominujący jeszcze czasami wpływ aparatu administracyjnego.

Często stosuje się też wspólne opracowywanie przez komisje oraz wydziały prezydium rad programów zapewniających wykonanie uchwał sesji, a więc niejako wykonanie woli rady narodowej.

### ISTOTNA NOWOŚĆ

Istotną nowością upowszechnioną w mijającej kadencji jest korzystanie przez rady narodowe z ustawowych uprawnień wobec jednostek nie podporządkowanych radom, lecz znajdujących się w obrębie administracyjnym danej rady, jak na przykład przemysł kluczowy, organizacje społeczne, handel spółdzielczy. Wysłuchiwanie sprawozdań tych instytucji na sesjach pobudza je do działania, a zarazem rozszerza wiedzę radnych oraz pozwala im — w zależności od potrzeb — występować w roli rzecznika tych jednostek wobec „góry”.

### O TYM, CO NA SESJI

Najistotniejszą płaszczyzną funkcjonowania rad są jak wiadomo sesje — forum opinii publicznej, konfrontacji polityki państwa z potrzebami terenu i kojarzenia interesów ogólnych z lokalnymi. Sesje rad narodowych mają duże znaczenie polityczne ze względu na funkcje rad w aparacie państwowym, jako organów przedstawicielskich.

Wybór tematu, sposób jego prezentacji na sesji zależy w znacznym stopniu od opinii

### KOMISJE L. KOMISJE

Jak wiadomo, stałymi robotocznymi organami rady narodowej są komisje, powoływane zgodnie z potrzebami i specyfiką terenu. W ich składzie znajdują się również doświadczeni działacze i specjaliści spoza rady. Rady, sesje, bądź przedyskutowane powołują czasem specjalne zespoły bądź rady naukowe, techniczne, ekonomiczne do opracowywania specyficznych problemów. Ale równocześnie powstają także komisje powoływane ad hoc, zastępujące nieraz komisje rady i ograniczające ich kompetencje. Walka z tymi tendencjami nie wszędzie jest prowadzona naleźyście.

Komisje rad — jak wykazały badania — zbyt rzadko korzystają z przysługujących im uprawnień w dziedzinie wydawania wiążących zaleceń i opinii wydziałom prezydium. Zresztą nie z własnej woli. Po prostu ta dziedzina jest niewłaściwie unormowana w ustawie o radach narodowych. Dotychczas bowiem zakres spraw objętych wiążącymi zaleceniami lub opiniami ustala prezydium. A więc o uprawnieniach organu przedstawicielskiego, co zakrawa na paradyks, decyduje organ wykonawczy!

### WŁADZA — OBYWATEL

Szkoda, że komisje rad dość rzadko zajmują się załatwianiem codziennych spraw obywateli zgodnie z normami Kodeksu Postępowania Administracyjnego. Jak bardzo wymaga to społecznej kontroli i nadzoru, świadczy fakt, że właśnie z tą dziedziną wiąże się około 40 proc. skarg. A przecież szybkie i zgodne z prawem załatwianie spraw ludności to problem o ważnym znaczeniu społecznym i politycznym.

### DEMOKRACJA NA CO DZIEŃ

Wśród rozwijających się ostatnio społecznych form oddziaływania obywateli na pracę rad i ich organów znajdują się samorządy mieszkańców. Samorządy uzyskały formalne uprawnienia, ustalone przez sesje rad narodowych. W wielu dzielnicach i miastach komitety osiedlowe i blokowe są jak gdyby przedłużeniem rady, rzecznikiem ludności wobec prezydium rady.

Wiele rad ustaliło zakres

spraw, których rozstrzygnięcie wymaga stanowiska komitetu osiedlowego. Wśród — nich kolejność remontów i odbioru budynków mieszkalnych, ustalenie sieci sprzedaży alkoholu i branz sklepów, rodzaju usług, kolejność drobnych inwestycji w gospodarce komunalnej itp. W miastach zasada ta już się upowszechnia.

Rozwój samorządu mieszkańców trzeba rozpatrywać na tle ogólnej tendencji rozwoju demokracji socjalistycznej, którą realizuje się zarówno przez wzmocnienie pozycji organów przedstawicielskich, jak również przez rozwój form demokracji bezpośredniej.

TADEUSZ GILECKI

### Ofensywa ekonomiczna USA

Stany Zjednoczone rozszerzając ekspansję ekonomiczną i polityczną, coraz bardziej przenikają do gospodarki Europy zachodniej i innych krajów.

W końcu roku 1967, bezpośrednie inwestycje zagraniczne firm amerykańskich osiągnęły olbrzymi rozmiar — 59,3 mld dolarów, z czego 30 procent (w porównaniu z jedną piątą w 1960 r.) przypadało na Europę zachodnią. W roku ubiegłym inwestycje te przekroczyły 60 miliardów dolarów. Monopole amerykańskie zdobywają coraz to nowe pozycje w rozmaitych dziedzinach gospodarki Europy zachodniej, Kanady, Australii i innych krajów.

W końcu roku ubiegłego kapitał amerykański kontrolował w Europie zachodniej 80 procent produkcji maszyn matematycznych, ponad połowę półprzewodników, dwie piąte produkcji maszyn rolniczych. Monopole USA nie zamierzają na tym poprzestać. Według ankiety opublikowanej przez „New York Times”, 182 dyrektorów największych przedsiębiorstw pragnie zwiększyć inwestycje zagraniczne w ciągu najbliższych trzech lat.

Jak podaje „Journal of Commerce”, w ciągu najbliższego miesiąca lub dwóch, rząd USA ma zamiar złączyć, bądź w ogóle znieść ograniczenia dotyczące wywozu kapitału, wprowadzone na początku ubiegłego roku.

„New York Times” pisze, że monopole chcą podwoić produkcję fabryk zagranicznych kontrolowanych przez Amerykanów i zagarnąć większą część rynku wewnętrznego kosztem tamtejszych firm.

Monopole amerykańskie chcą też energiczniej wkroczyć na miejscowe rynki finansowe i otrzymywać tam pożyczki na własne inwestycje, uszczuplając w ten sposób źródła finansowania miejscowych firm.

„New York Times” pisze, że monopole chcą podwoić produkcję fabryk zagranicznych kontrolowanych przez Amerykanów i zagarnąć większą część rynku wewnętrznego kosztem tamtejszych firm.

Monopole amerykańskie chcą też energiczniej wkroczyć na miejscowe rynki finansowe i otrzymywać tam pożyczki na własne inwestycje, uszczuplając w ten sposób źródła finansowania miejscowych firm.

## Ciekawostki z kraju

### CZY „WANDA” POPLYNIE?

Najstarszy statek wiślanej floty „Wanda” poddany został niedawno dokładnym oględzinom przez specjalną komisję. Chodzi o to, czy holownik ten służący na Wiśle już od 60 lat, będzie mógł nadal pływać. Tym bardziej, że obecnie w związku z regulacją Wisły wymagania stawiane tego typu jednostkom stale rosną.

### ILE ZJE, TYLE PRZYBIERZE

W Gospodarstwie Rybnym Wójca hoduje się karpie, które te ryle przyrastają rocznie na wadze, ile pokarmu im się w tym czasie dostarczy. Jest to chyba najwęższe w tej dziedzinie osiągnięcie, gdyż karpie zjadające na sztukę ok. 1,5 kg karmy przybierają rocznie, przyswajając tyleż kilogramów na wadze.

### Z KOLEI „ANNA”

Nowy zestaw śniadaniowy wprowadzony do produkcji w Cielmowie nazywa się „Anna”. Jest biały ze złotym szlaczkiem. „Anne” zaprojektowano na zamówienie Szwedów, którzy wpisali się na listę odbiorców Cielmowskiej porcelany pod numerem 41. Tyle bowiem krajów importuje te doskonałe i znane w świecie wyroby.

### SKARB POD BIAŁOBRZEGAMI

300 unikatowych monet, w tym tynki, trojaki, szóstaki, talary, dukaty i inne, ze srebra, złota, miedzi i niklu, zawiera skarb znaleziony przez pracownika Powiatowego Zarządu Dróg w Białobrzegach p. Krzysztofa Krzysztofska, a przekazany radomskiemu muzeum. Skarb znaleziono przy wycianianiu drzew przy drodze Białobrzegi — Radom. Robotnicy zlekceważyli początkowo znalezisko i dopiero przechodząc mimo dzieci zainteresowały się bliżej bluszczącymi krążkami. Kółka z nich zaniósł nauczycielowi historii, który zaalarmował władze. Skarb w porę zabezpieczono. Same złote monety wazą ok. 45 dkg.

### WCZASY NAD BIESZCZADZKIM MORZEM

Całe osiedle po budownictwie zapory w Solinie zostanie w tym roku przekazane do dyspozycji turystów. Jest to elegancki i nowoczesny ośrodek, złożony z murowanych budynków oraz domków jedno i dwurodzinnych, przepięknie usytuowanych na soliniskim wznieśnięciu.

PIERWSZA I... OSTATNIA POIMKA!

Nie jest to co prawda rekord, ale rybakom z Olsztyna udało się wyłowić jednym za ciągnięciem niewodę 2.800 kg leszcza. Jest to pierwsza i chyba ostatnia w tym roku poimka.

Przypominamy, że prawdziwe poimki zdarzają się na Mazurach dość często. Ostatnio natomiast rybakom udało się łowić rybę gatunkowo wyją-

Są ich w naszym mieście tysiące. Przeważnie kryzys przychodzi po 40-tych, ale i tych młodych są przecież setki. Zaczyna się „to” bólami w klatce piersiowej, przychodzi duszność, dławiąca gardło, ciało oblewa się zimnym potem, serce wycyznia jakiegoś dziwnie łamańce — zawał! — Rzecz w tym, jaki? Jeśli niewielki, miejscowy, szybka pomoc ratuje zdrowie i życie. Zbyt często jednak na pomoc okazuje się już za późno.

Zawalił się w Łodzi przyczyną blisko tysiąca zgonów rocznie. A co to jest właściwie? — Zator tętnicy wieńcowej serca, powodujący niedokrwienie jakiegoś obszaru mięśnia sercowego. Cały problem leży w tym, jak duży jego obszar pozbawiony zostaje dopływu krwi. Im większy, tym gwałtowniejszy zawał, tym większe niebezpieczeństwo śmierci. Przyczyny mogą być różne — skurcz tętnicy na tle nerwowym, miażdżycowe zwężenie naczy-

nia lub „zaczopowanie” skrzepem bądź tzw. „błazną miażdżycową”, co ma miejsce najczęściej w podeszłym wieku.

Ogromna ilość zachorowań sprawia, że problem zawału, przeciwdziałania lub ratunku, stał się obecnie problemem zasadniczym. Pomoc w takich wypadkach musi być natychmiastowa i fachowa, by była skuteczna. Weźmy taki chociażby przykład:

Młody, niespełna 30-letni mężczyzna. Przed kilkoma dniami dokonał badań elektrokardiograficznych, które wykazały idealny stan serca. Następnego dnia przyszedł zawał i śmierć w przeciągu pięciu minut. Błyskawiczne zastosowanie zabiegów reanimacyjnych, być może pozwoliłoby na uratowanie życia, tak jak stało się to w wypadku innego mężczyzny, starszego o 10 lat. Uprawiał sporty, cieszył się doskonałą kondycją fizyczną. Szereg zmartwień i silnych wstrząsów nerwowych doprowa-

dziło do silnego skurczu tętnicy i zawału. Na szczęście, lekarz był na miejscu. Zastosowano wszystkie dostępne środki. Przez 2 godziny prowadzono masaż serca. Zastosowano tzw. defibrylator — aparat usuwający bardzo niebezpieczne zjawisko migotania komór serca — sztuczne oddychanie. Wszystkie te zabiegi przyniosły pożądany efekt. Jednak w przeciągu tych dwóch godzin, pacjent ok. 20 razy znajdował się w stanie śmierci klinicznej. Gdyby nie

### Konwencja o likwidacji dyskryminacji rasowej

Międzynarodowa konwencja o likwidacji wszystkich form dyskryminacji rasowej weszła w życie. Konwencja ta została zaakceptowana przez Zgromadzenie Ogólne ONZ 21 grudnia 1965 r. Zgodnie z obowiązującymi zasadami, dokument wchodził w życie miesiąc po ratyfikowaniu go przez 27 państw. Do 14 marca br. konwencję podpisało 71 krajów, a 31 ratyfikowało ją.

Uczestnicy konwencji zobowiązują się, że nie będą prowa-

## Kochane zdrowie

# Życie — raz jeszcze...

było na miejscu fachowca-reanimatora i całej tej aparatury, znajdującej się w pełni sił człowiek zakochany w życiu.

Tak więc olbrzymie znaczenie ma właściwa organizacja służby reanimacyjnej. Miasto nasze jest w tej szczególnej sytuacji, że posiada już odpowiednio przygotowaną bazę. Są karetki reanimacyjne, są już w niektórych szpitalach specjalne oddziały reanimacyjne. Czy to jednak wystarczy? Oto jak wyobrażają sobie w naszych warunkach idealną organizację służby reanimacyjnej — kierownik Wydziału Zdrowia Prez. RN m. Łodzi, dr T. Lewy, doc. dr K. Stengert i dyrektor Łódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego dr J. Matczak.

„W wypadku zawału, jeśli opierać się na tym przykładzie, pierwszy kontakt z chorym ma ZESPÓŁ KARETKI REANIMACYJNEJ, który stosuje pierwsze zabiegi ożywiające. Następnie, w

szpitala, całkowicie wyposażonym oddziałem specjalnej opieki i oczywiście zapewnioną kadra i środkami transportowymi z dziedziny reanimacji w pogotowiu ratunkowym.”

Idealnym rozwiązaniem, stosowanym już w niektórych państwach jest zaistnienie na oddziałach reanimacyjnych tzw. automatycznych pielęgniarzek — aparatury, która cały czas rejestruje pracę serca, tętno itd. u wszystkich pacjentów na sali, a w razie jakiegokolwiek odchylenia od normy, włączającej automatycznie system alarmowy. Oczywiście, w naszych warunkach na taki luksus wypadnie jeszcze nieco zaczekać. Rysują się już jednak pierwsze możliwości, chociażby przez zastosowanie komputerycznych przez duńską firmę Simonsen & Weel, a zakupionych ostatnio przez Centralę Handlu Sprzętem Medycznym wózków, które podcząca się do łóżka chorego wraz z zamontowaną

na nich kompletną aparaturą reanimacyjną. Przy takiej — pamiętajmy — idealnej organizacji służby reanimacyjnej, znacznie zwiększa się szanse przywrócenia życia chorym, u których w następstwie zawału nastąpiła śmierć kliniczna. Tak więc reanimacja stała się najważniejszym działaniem w wypadkach zawałów i nie tylko. Pamiętać jednak trzeba, że jest to działanie dozażne — nie leczenie.

Metod zaś leczenia szuka się już teraz gdzie indziej. Osiągnięcia prof. Barnarda i innych kardiologów w dziedzinie transplantacji serca, otwierają przed całą rzeszą ludzi po ciężkich i skomplikowanych zawałach, zupełnie nowe perspektywy. Pierwszy człowiek, któremu przeszczepiono serce — Wąschanek, był także zawałowcem. Podobnie zresztą dr Blaiberg i wielu innych

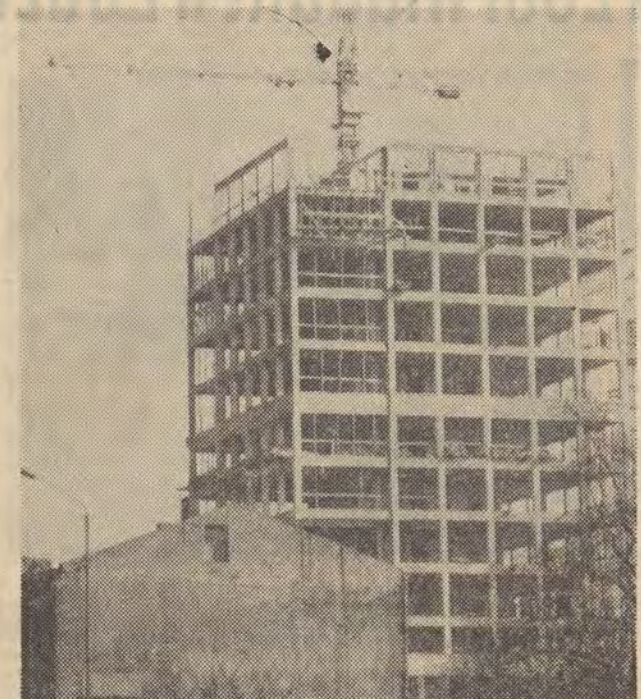
Prof. Jan Moll, który w styczniu br. dokonał pierwszej w naszym kraju transplantacji tego organu, otrzymał dziesiątki listów z prośbą o dokonanie zabiegu, o wykorzystanie ostatniej szansy, otwarcie nadziei na życie ludziom egzystującym z dnia na dzień ze świadomością końca, który przysięść może za tydzień, jutro, lub za pięć minut, żyjącym z „wyrokiem” w kieszeni.

Metody przeprowadzania takich zabiegów nie są jeszcze opracowane dokładnie. Nie rozwiązano prawie problemu dawcy serca — choć codziennie giną w wypadkach ulicznych ludzie, których serce przedłużać może o lat kilka życie innych ludzi. I właśnie dlatego, by nadzieja życia stała się realna, prowadzi się na świecie i prowadzić się będzie w Polsce dalsze transplantacje — dla życia właśnie.

LESZEK RUDNICKI



# Trzy piętra miesięcznie



Zaloga nie liczy nawet trzydziestu osób. Dzięki wysokiemu stopniowi mechanizacji prac i doświadczeniom nabytym przy budowie pierwszego łódzkiego wieżowca - gmachu Łódzkiego Zjednoczenia Budownictwa przy ul. Roosevelta - nieliczna ta zaloga montuje miesięcznie trzy piętra nowej siedziby naszych central handlu zagranicznego „Cetebe“ i „Confexim“. Jest to - widoczna na naszym zdjęciu - znajdująca się naprzeciwko LDK przy ul. Traugutta, budowa.

Budowlani znajdują się na wysokości dziesiątego piętra. Jeśli podobne tempo zostanie utrzymane, niewykluczone, że

jeszcze przed Dniem Budowlanych Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 1 zmontuje tam ostatnie - piętnaste piętro.

Autorem projektu gmachu jest mgr inż. arch. A. Ziwiński, konstruktor - mgr inż. J. Frey. Ta spółka ma w swoim dorobku już projekt gmachu dla LZB. Budowlani twierdzą, że budynek „Cetebe“ będzie architektonicznie ciekawszy od siedziby LZB. O tym, czy mają rację przekonamy się wszyscy w końcu 1970 r., kiedy to budowa zostanie zakończona.

Foto - Andrzej Wach

## Sprawy Małej Temidy

### Piraci drogowi płacą grzywny

Milicja coraz częściej kieruje sprawców popadających w kolizję z kodeksem drogowym przed oblicze kolegiów karnoadministracyjnych. Ostatnio skazywali one na wysokie kary grzywny trzech kierowców oraz... jednego pieszo.

Stanisław Miszczyk (Traktorowa 43) dopuścił do steru osobę nie posiadającą prawa jazdy. „Kierowca” amator spowodował wypadek i zbiegł nie

czekając na przybycie MO. Za ten lekkomyślny czyn S. Miszczyk zapłacił 3 tys. zł grzywny.

Kazimierz Kisiel (Przedziałna na 58) nie uszanował pierwszeństwa przejazdu na skrzyżowaniu ul. 1 Maja i Żeromskiego. Spowodował na zderzenie z innym pojazdem. Kolegium K.-A. wymierzyło mu 2 tys. zł grzywny.

Stanisław Komorowski (Grunwaldzka 44) miał skrzyżowanie ulic przy zórzonym świetle i spowodował zderzenie z samochodem ciężarowym. Kolegium K.-A. ukarało go grzywną w wysokości 1.500 zł.

Andrzej Lepalczyk (Wschodnia 15) będąc w stanie nietrzeźwym wkroczył gwałtownie na jezdnię powodując zagrożenie w ruchu. Zapłacił on 2 tys. zł grzywny. (w)

## Handel i usługi

Bardzo wiele placówek handlowych w Łodzi prowadzi działalność usługową. Należy do nich również MHD Art. Perf. Drog. i Użytku Kulturalnego. Ostatnio nawet uruchomił on przy ul. Sienkiewicza specjalny sklep prowadzący takie usługi jak pisanie na maszynie, ostrzenie gratiów, na pełnianie długopisów i wypożyczanie sprzętu turystycznego.

Usługi w tej branży świadczą również specjalne stoiska w innych sklepach. Można w nich m. in. wypożyczyć płyty i adaptory. Dochód z tej działalności ma wynieść w roku bież. około 300 tys. zł. (tw)



\* „Ochrona zdrowia kobiety pracującej” - prelekcja dr L. Butarewicza o godz. 18 w WK SD (Moniuszki 1a), poprowadzona z wyświetlaniem filmu.

\* Wieczór poezji w wykonaniu Kola Młodych Postów WAM - o godz. 17.30 w „Energetyku”, Al. Politechniki 17.

\* „Tanzania - dawniej i dzisiaj” - to temat spotkania z F. Dyauli o godz. 18 w Muzeum Archeologicznym (Pl. Wolności 14).

\* Są wolne miejsca na rocznym kursie dla instruktorów gospodarstwa domowego. Zapisy w Klubie Kobiet (Piotrkowska 135) w godz. od 9 do 16, tel. 207-49.

\* Zdjęcia radiofotograficzne: Śródmieście (Moniuszki 7) ul. Sienkiewicza od nr 95 do nr 155 i Składowa od nr 13 do 18; Widzew (Szpitalna 6) ul. Niclańska od nr 23 do 48 i ul. Nieszawska; Polesie (Gdańska 29) ul. Grodzieńska od nr 1 do 34, Grabieniec od nr 5 do 19, Grochowa od nr 1 do 19a, Gwardzistów nr 3, Gwiazdowa od nr 2 do 16, Gryczana nr 1, 7 i 11, Grotowa od nr 1 do 17, Grzybowska od nr 2 do 24 i Garnizonowa od 4 do 32.

# ZIMA W NATARCIU...

Kapryśna zimowa aura w dalszym ciągu daje o sobie znać wszystkim łodzianom, a szczególnie tym, którzy walczą z zimą i jej skutkami podczas wykonywania pracy. Wczoraj od godzin rannych padał śnieg, który pogarszał i tak już trudną sytuację na ulicach, drogach i szosach.

W MPK od kilku dni trwa stan pogotowia aż do odwołania. 200 pracowników i 30 piugo-piaskarek walczy bez przerwy z gołoledzią i śniegiem. Skuteczność tej walki utrudnia silny wiatr, który zmiata z ulic oraz dróg piasek i środki chemiczne. Większość dozorców zapomniała o swoich codziennych obowiązkach. Nie posypywali oni piaskiem ani chodników, ani jezdni. Skutki zwykłego lenistwa i braku poczucia obowiązku są aż nadto widoczne.

Pogotowie Ratunkowe w niedzielę oraz wczoraj do południa udzieliło łodzianom pomocy w 300 przypadkach. Zanotowano wiele złamań górnych i dolnych kończyn, a także szereg skomplikowanych potłuczeń.

Ekipy MPK pracują bez wytchnienia. Zamarzają w większości nie podgrzewane zwrotnice, zapychają się szyny. Dozorcy, którzy winni być sojusznikami MPK, nie sprzątają jezdni, a przejeżdżające samochody wpychają śnieg i lód w zwrotnice i szyny, co powoduje znaczne zakłócenia w ruchu tramwajowym. Najwięcej opóźnień notuje się na trasach podmiejskich. Szczególnie trudna



## Konferencja Hufca Śródmieście

W niedzielę odbyła się konferencja sprawozdawczo-wyborcza Hufca ZHP Łódź-Śródmieście. Podsumowano na niej dwuletni dorobek hufca oraz wręczono odznaki Ruchu Przyjaciół Harcerstwa tym wszystkim, którzy czynnie pomagali w budowie ośrodka w Białym Borze. Komendantem Hufca-Śródmieście ponownie wybrany został harcmistrz Wł. Matczak. (e. o.)

sytuacja panuje na trasie Łódź - Pabianice - Tuszyń.



## „Lato ZMS - 69“

Tegoroczna akcja letnia w ZMS, która będzie trwała od 1 czerwca do 30 września br., przebiegnie pod hasłami obcho do 25-lecia PRL, wyborów do Sejmu i rad narodowych oraz przygotowań do uczczenia 100-letniej rocznicy urodzin Lenina.

Ponad 6 tys. osób (pracowników zakładów pracy, studentów i uczniów) weźmie udział w obozach wypoczynkowo-szkoleniowych, wędrownych i naukowo-badawczych. Sześć tysięcy osób, głównie studentów i uczniów, wyjedzie na Ochotnicze Hufce Pracy zlokalizowane w woj. łódzkim, kszalskim, olsztyńskim, poznańskim i zielonogórskim.

W bieżącym roku 620 członków ZMS w 24 grupach wyjedzie na wycieczki zagraniczne w większości do ZSRR i NRD. Młodzież łódzkiej zakładu pracy gościć będzie 50 grup wycieczek zagranicznych.

Bogaty jest również program lata w mieście. ZMS-owcy wezmą udział w tradycyjnym już konkursie na najlepszą wycieczkę niedzielna i najlepszy biwak. Zorganizuje się także szereg rajdów po Łodzi w ramach akcji „300 tysięcy”, w czasie której dziewczęta i chłopcy zapoznają się z dorobkiem Łodzi w okresie 25-lecia. Odbędzie się także rajd „Szlakiem Promienistych”, „Sztafety Zwycięstwa” i zawody patrolewo-pn. „Umacniamy ludo wo obronność”. W okresie wakacyjnym ZŁ ZMS przy współudziale Kuratorium zor-

Także wczoraj zanotowano do południa w Łodzi 10 wypadków drogowych, na szczęście nie groźnych. Wiele kłopotów występuje również w pogotowiu wodno-kanalizacyjnym. Dzień odmraża się około 20 godzin ulicznych. Ludzie pracują tutaj często poza normalnymi godzinami. (zbk.)

## Pałac Młodzieży uczniom wietnamskim

W sobotę w Pałacu Młodzieży im. J. Tuwima odbyła się miła uroczystość. Uczestnicy kół zainteresowań - uczniowie łódzkich szkół spotkali się z I sekretarzem ambasady DRW w Warszawie - Vu Bach Mai, przekazując na jego ręce dary dla młodzieży szkolnej w Wietnamie.

W części artystycznej wystąpił istniejący przy Pałacu teatr poezji „Metafora II”, z nowym, piętnym już programem poświęconym bohaterstwu narodowi pt. „Wietnam woła” oraz z inscenizacją poematu H. Hartenberga pt. „Rzeka Czerwona”. Całościę przygotował prof. A. Jamroz. W spotkaniu wzięli również udział studenci wietnamscy - słuchacze Studium Języka Polskiego dla Cudzoziemców w Łodzi. Ustalono, że będą się oni spotykać co tydzień z naszymi uczniami. Celem tych spotkań będzie lepsze poznanie języka polskiego. (wan.)

## Zmiana tras tramwajowych

MPK przystępuje do robót torowych na ul. Północnej (od cinek od ul. Zachodniej do ul. Franciszkańskiej). W związku z tym od 24 marca ulegną zmianie trasy tramwajów: „5” (z Chojen ul. Kilińskiego, Nowotki, Pl. Wolności, Nowomiejska, Złazowska, Limanowskiego do Zabienca), „19” (z Retkini ul. Bratysławskiej, Kopernika, Gdańska, A. Struga, Al. Kościuski, Zachodnia, Obr. Stalingradu, Pl. Wolności, Nowomiejska, Złazowska, Pl. Kościelny, Wojska Polskiego do Włok), „26” (z Rudzkiej od ul. Popoły, ul. Pabianicka, Al. Politechniki, Żeromskiego, Kopernika, Gdańska, Obr. Stalingradu, Cmentarna, Srebrzyńska do Kozin), „43” (z Lutomierska i Konstantynowa, ul. Konstantynowska, Obr. Stalingradu, Pl. Wolności, Nowomiejska, Złazowska, Limanowskiego do Zachodniej), „44” (z Aleksandrowa ul. Limanowskiego, Złazowska, Pl. Kościelny, Łagiewnicka do Bałuckiego Rynku) i „45” oraz „46” (ul. Złazowska, Pl. Kościelny, Łagiewnicka do Bałuckiego Rynku). (o)

## Na półkach księgarni

**HISTORIA. PRAWO. FILOZOFIA.**

Na granicy życia i śmierci. Listy więzienne K. Witulskiej. PIW 1968 r., str. 140, zł 12,-

M. Sutkin - Polski Związek Nauczycielski. 1905-1917. NK 1968 r., str. 140, zł 12,-

I. Borsowa - Interwencje związkowe. WZW - 1969 r., str. 100, zł 8,-

A. Zieliński - Ochrona roszczeń pracowników w sądowym postępowaniu cywilnym. Wyd. Pr. 1969 r., str. 180, zł 19,-

## Pod paragrafem

### Złodziej rowerów ukradł zegarek

Karany już za kradzież 20-letni Roman Cieślak (Wojska Polskiego 112) dopuścił się nowego przestępstwa. 2 października ub. roku skradł rower wycieczkowy wartości 10 tys. zł

pozostawiony przez właściciela przed klubem sportowym Spółem. W trzy dni później zabrał przemocą rower nieletnie mu.

Sąd Powiatowy dla m. Łodzi skazał złodzieja rowerów na 2 lata więzienia, 2 tysiące zł grzywny oraz pozbawił go praw publicznych na okres 2 lat.

Bardzo sprytnie skradł zegarek 25-letni Antoni Filiniński przysięgłemu znajomemu mu. „Zaraz ci pokażę jak zdejmuje się zegarki z ręki” - powiedział i bardzo szybko odpiął mu pasek. Uspokoił natychmiast właściciela, że zaraz mu odda, bo ten zegarek go nie interesuje. Wbrew zapewnieniom zbiegł. Został jednak szybko schwytany przez milicję i stanął przed sądem. Wyrok dla złodzieja brzmi - rok więzienia i 2 tys. zł grzywny. (e. o.)

## CO? GDZIE? KIEDY?

WAŻNE TELEFONY	
Informacja telefoniczna	03
Straż Pożarna	08
Pogotowie Ratunkowe	09
Pogotowie MO 07, 400-00,	500-00
Informacja PKP	581-11
Informacja PKS	265-96
Pomoc drogowa PZM	533-09
Pogotowie energetyczne	334-31
Pogotowie oświaty, ulic	220-89
Ośrodek Inf. Usl. LZSP	398-10

TEATRY		
TEATR WIELKI - godz. 19	„Zemsta nietoperza”	
TEATR POWSZECHNY - g. 15.30	„Szelmostwa Skapena”, g. 19.15 „Czarna komedia”	
TEATR NOWY - nieczynny	MAŁA SALA - godz. 20 „Bli ski nieznamy”	
TEATR JARACZA (w sali Teatru Rozmaitości) godz. 19	„Wesele”	
TEATR 7.15 - godz. 15	„O krasnoludkach i sierotce Marysi”, godz. 19.15 „Znamy cię tylko z widzenia”	
OPERETKA - godz. 19	„Tur-niej w Rio de Maracasso”	
TEATR PINOKIO - g. 17.30	„Flisak i przydróżka”	
TEATR ARLEKIN - nieczynny	FILHARMONIA (Narutowicza 20) (Sala Kameralna) g. 19.30	Koncert kameralny, kwintet instrumentów dętych. W programie: W. A. Mozart - Cas satione Es-dur, T. Szeligowski - kwintet, A. Ljadow - Suita pieśni rosyjskich.

MUZEA	
MUZEM HISTORII WŁOKNIENICTWA (ul. Piotrkowska 282) czynne od g. 10-17.	MUZEM RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) czynne w godz. 11-18.
MUZEM SZTUKI (Wieckowskiego 36) - czynne w godz. 11-19.	MUZEM KATEDRY EWO-LUCJONIZMU UL (Park Sien

kiewicza) - czynne od godz. 10-17.	MUZEM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) - czynne w godz. 12-18.
KINA	
BALTYK - „Angelika wśród piratów” od lat 16 (franc.) godz. 9.45, 11.45, 13.45, 15.45, 17.45, 20	POLONIA - Dni filmu polskiego - 1969. „Człowiek z M-3” od lat 14 (pol.) godz. 10.15, 12.30, 14.45, 17.15, 19.45
WISŁA - „Zakochana wiedz-ma” od lat 18 (wł.) godz. 10, 12.15, 14.30, 17.15, 19.45	WŁOKNIARZ - „Arsen Lupin kontra Arsen Lupin” od lat 14 (franc.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WOLNOŚĆ - „Zwierzęta” od lat 11 (fr.) godz. 10, 12, 14, „Angelika wśród piratów” od lat 16 (franc.) godz. 16, 18, 20	ZACHETA - „Strzały o zmierzchu” (USA) od lat 18 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
ADRIA - Pożegnanie z tytułem: „Ameryka, Ameryka” od lat 16 (USA) godz. 9.15, 12.30, 15.45, 19	CZAJKA - „Rok Franka W.” (pol.) od lat 14, g. 17 „Lola” (franc.) od lat 16, g. 19
ENERGETYK - nieczynne	GDYNIA - „Panienki z Rochefort” od lat 14 (franc.) godz. 9.45, 12.15, 14.45, 17.15, 20
HALKA - nieczynne	1 MAJA - „Eskadra czuwa” od lat 11 (radz.) godz. 15, 18 „Zazie w metro” od lat 16 (franc.) godz. 20
LACZNOŚĆ - „Kim pan jest, dr Sorge?” od lat 16 (fr.) godz. 18	LDE - „Mały zbieg” (radz.) od lat 11 godz. 15 „Kobieta jest kobietą” (franc.) od lat 18, godz. 17.30, 19.45
MŁODA GWARDIA - „Koniec barona Ungerna” od lat 14 (radz.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20	MUZA - „Wszystko na sprzedaj” od lat 16 (pol.) godz. 16, 18, 20
OKA - „Kochany łobuz” (fr.) od lat 16, godz. 16, 18, 20	POLESIE - „Gra uczuć” od lat 16 (hiszp.) godz. 15, 17.15, 19.30
POPULARNE - „Gra uczuć” (hiszp.) od lat 16, godz. 15, 17.15, 19.30	POLESIE - „Czarny mustang” (USA) od lat 11, godz. 17 „Śmierć biurokraty” (kubański) od lat 16, godz. 19
PRZEDWIOSNIE - „Kochałem cie” (radz.) od lat 15, godz. 16, 18, 20	PIONIER - Dni filmu polskiego - 1969. „Kobieta w filmie”, „Jowita” od lat 18 g. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
POKÓJ - „Za mną, kanalie” od lat 14 (NRD) godz. 15.30, 17.45, 20	REKORD - Dni filmu polskie go - 1969. Przegląd: „Kobieta w filmie”, „Lalka” od lat 14, godz. 10, 13, 16, 19
ROMA - „Agent o dwóch twarzach” od lat 14 (franc.) godz. 10, 13, 16, 19	SOJUSZ - „Operacja św. Janu-ary” od lat 16 (wł.) godz. 17, 19.15
STOKI - „Samotność we dwo-je” od lat 16 (pol.) godz. 15.15, 17.30, 19.45	STYLOWY - STUDYJNE - „Czarne i białe” od lat 16 (USA) godz. 15.45, 18, 20.15

## Piorkiem PO MIEŚCIE



- Czy mogą mnie państwo przepuścić bez kolejki? Wy-skoczyłem na chwilę ze szkoły!



# ◆ Aeroklub Łódzki ◆ ZŁ ZMS ◆ ZW LOK ◆ „Dziennik Łódzki“ Ogłaszają konkurs na nazwę samolotu

Wczoraj w naszej redakcji odbyło się spotkanie członków komitetu organizacyjnego konkursu na nazwę samolotu budowanego przez konstruktora-amatora Jarosława Janowskiego. W spotkaniu wzięli udział: z-ca wiceprezesa Aeroklubu Łódzkiego d/s Społeczno-Politycznych — Stanisław Mucha, wicedyrektor Biura ZW LOK ptk Leonard Janowski, konstruktor samolotu — Jarosław Janowski, współbudowniczy: Stefan Polawski i Witold Kalita oraz przedstawiciel redakcji „D.L.” red. Józef Potęga.

Zebrani postanowili, po zapoznaniu się z aktualnym stanem prac przy budowie samolotu, ogłosić otwarty konkurs na jego nazwę. W związku z tym od dziś przez następny tydzień, na łamach „Dziennika” ukazywać się będzie kupon konkursowy, który po czytelnym wypełnieniu w specjalnym rubryk, należy przesyłać na adres redakcji — Łódź, ul. Piotrkowska 96, w terminie, który zostanie wkrótce ustalony.

Pełną listę nagród, które zostaną rozlosowane wśród uczestników konkursu, ogłosimy niebawem. Dziś możemy tylko powiedzieć, iż są wśród nich — ufundowane przez Aeroklub Łódzki

— przeloty samolotem nad Łodzią. W konkursie może wziąć udział każdy, kto nadesłanie wypełniony kupon, przy czym liczba kuponów nadesłanych przez jednego uczestnika nie jest ograniczona.

A oto kupon:

## KUPON

(Imię i nazwisko)

(Dokładny adres)

(Proponuję, by samolot nosił nazwę:)

## Tydzień Klubu Studentów

Wczoraj, w Klubie Studentów w Łodzi, rozpoczął się uroczysty Tydzień Klubowy, organizowany od kilku już lat z okazji kolejnej (tym razem dziewiątej) rocznicy jego istnienia.

W programie inauguracyjnego wieczoru m. in. mieszanica klubowa, w której wzięli udział laureatki listy 10 najpopularniejszych aktorów łódzkich: Krystyna Nyc-Wronko i Lena Wilczyńska oraz spotkanie z wybitnym polskim aktorem — Tadeuszem Lomnickim. Na koniec wystąpił kabaret piosenki z Krakowa „Anawa” prezentując swój najnowszy program pt. „Pójdz, Pójdz, pójdz, pójdz”.

Imprezy Tygodnia Klubowego odbywać się będą do dnia 23 marca włącznie. Ciekawszymi z nich to: studenckie seminarium nt. „Działalność PRL na forum ONZ”, zorganizowane przez Studenckie Stowarzyszenie Przyjaciół ONZ. Zapowiedzieli w nim swój udział: wiceminister A. Kruczkowski oraz przedstawiciele „Interpressu”. Kolejny turniej jednego wiersza przebiegać będzie pod hasłem „25 lat PRL”. Słuchacze PWSTIF zaprezentują swym kolegom przegląd realizowanych w trakcie studiów etud filmowych. Podczas Tygodnia rozegra się też trójmecz brydżowy między akademickimi reprezentacjami Warszawy, Wrocławia i Łodzi.

Obchody zakończy recital duetu instrumentalnego: Mariana Siejki i Wacława Rezlera — laureatów niedawnego festiwalu „Jazz nad Odrą”.

## Książki czekają

# Z różnych kręgów tematycznych

Marek Nowakowski należy z pewnością do najciekawszych i najbardziej obiecujących przedstawicieli naszej młodej (choć już nie najmłodszej) generacji prozaików. Dwa tomy opowiadań „Zapis” (1965) i „Gonitwa” (1967) zaprezentowały Nowakowskiego jako pisarza — realiste, który jest obdarzony zdolnością ostrego widzenia ludzi i zjawisk, który potrafi unikać szcześliwie fabularnych łatwizn i banałów, pisząc co ma do napisania stylem zwartym i rzeczowym. Wydane ostatnio dłuższe opowieści — „Robaki” (drukowała ją poprzednio „Twórczość”) nadał Nowakowski nieco mylną formę „dziennika”, co mogłoby skłaniać do pochopnego identyfikowania narratora z autorem opowieści.

Jest to w istocie rodzaj studium z dziedziny psychologii (lub raczej psychopatologii), którego tematem jest obsesja erotyczna, wywołana w skądinąd normalnym młodym człowiekiem przez osobę pozabawioną kwalifikacji urzędowych. Nowakowski, analizując bardzo śmiało tę sytuację, zdaje się „na rachunek” swego bohatera spełniać rolę, jaką teologowie katolicki przypisują powieści: jest to rola oczyszczającej „katharsis” jako wyniku ujawnienia i użyciu netrziemia dręczącego istotę ludzką poczucia własnych win i nieprawości. Koncepcja nie wątpliwie interesująca, ale sądzę, że oczekamy się od Nowakowskiego bardziej doskonałych książek.

Nowy tom prozy Jana Huszczy zawiera dwie obszerniejsze powieści: Tytułowa — „Sep Sybiru” oraz — druga „Owidiusz na Polesiu”. W utworze tytułowym — autor operując się na „Pamiętnikach” Szymona Tokarzewicza i innych źródłach, opisuje w sposób bardzo prawdziwy i zajmujący tragiczne koleje procesu wynaradawiania, jakiemu ulegali liczni Polacy, zsyłani za działalność patriotyczną, z wyroku sądów carskich, na Syberię. Postacią główną opowiadania jest Antoni Dowmont — osoba fikcyjna, ale wysoce reprezentatywna jako ofiara przyczyn depolonizacji, wymuszanej niejaką przez diugotwały nacisk obcego środowiska i konieczności powszedniej egzystencji.

„Owidiusz na Polesiu” — to żywo i kompetentnie napisany szkic literacki na temat pewnych fragmentów zyciorysu Władysława Syrokomli (Ludwika Kondratowicza, 1823—1892), a m. in. o nieszcześliwej desperackiej miłości poety do wileńskiej aktorki Heleny Kirkorowej. Huszcza nazywa Syrokomle „męczennikiem własnego życia”, rzeczywistocie cała treść „Owidiusza na Polesiu” świadczy, że nazwa taka miała swoje racje.

Książka Huszczy zaliczona do stała do zestawu lektury VII Ogólnopolskiego Turnieju Czytelniczego ZMS. Do tegoż zestawu należy opowieść

Marii Szympowskiej — „Wiadro pełne nieba”, wyróżniona nagrodą w konkursie literackim w Opolu. Ponieważ o tej książce pisałem już obszernie w swoim czasie, dziś przypomnę krótko: Maria Szympowska, jako stypendystka CRZZ, przebywała przez rok w kombinacie chemicznym w Kędzierzynie. Z tych obserwacji i doświadczeń powstała godna uwagi książka o ludziach i pracy giganta polskiej chemii na Opolszczyźnie.

Przy okazji wymienimy dwie bardzo aktualne prace publicystyczne, zaliczone również do

wspomnianego zestawu lektury turniejowej: J. Dziędzica i T. Walichnowskiego — „Wokół agresji Izraela” i A. Żeromskiego — „Izrael a kraje arabskie” obie książki wyd. „Książka i Wiedza”.

\*) Wyd. PIW; str. 112, cena 10 zł.  
\*\*) „Wydawnictwo Łódzkie”; str. 176, cena 11 zł.  
\*\*\*) Wyd. „Ludowej Spółdzielni Wydawniczej”; str. 252, cena 13 zł.

## Polska sztuka użytkowa

W 25-lecie PRL Zarząd Główny Sekcji Architektury Wnętrz ZPAP organizuje ogólnopolską wystawę „Polska sztuka użytkowa”. Zostanie ona eksponowana w kwietniu w sześciu okręgach ZPAP, prezentując poszczególne dyscypliny plastyczne, wchodzące w zakres działalności powyższej sekcji.

Wystawa łódzka rozbita będzie na dwa działy: dział tkanin unikatowych (eksponowany

w Ośrodku Propagandy Sztuki) oraz dział tkanin przemysłowych (w Salonie Wystawowym Biura Projektów Budownictwa Komunalnego przy ul. Tuwima 22).

„Wystawa ta — informuje nas komisarz wystawy Jerzy Frątczak oraz sekretarz Komitetu Organizacyjnego Stanisław Cuchra — Cukrowski — ma obrazować wspólny dorobek artystów plastyków i ich wkład w budowę i rozwój Polski Ludowej, jej kulturę i sztukę. Ekspozycja składać się będzie nie tylko z dzieł unikatowych i propozycji przyszłościowych, ale przede wszystkim po chodzić będą z bieżącej i zamierzonej w najbliższym czasie produkcji”.

Wystawa łódzka będzie pierwszą ogólnopolską wystawą tkaniny w naszym mieście. Zostanie ona też włączona do programu obchodów Dnia Włókna rza, dla zmanifestowania łączności środowiska ZPAP z włókniarzami, którzy w bezpośredniej produkcji nadają wartość materiałną projektom plastycznym.

Warto dodać, że w zrozumieniu ważności tej imprezy MPL, zjednoczenia przemysłowe oraz Prez. RN m. Łodzi i WRN ufundowały nagrody w wysokości 250 tys. zł i że w związku z wystawą znaleziono odpowiednie fundusze na przeprowadzenie remontu Łódzkiego Ośrodka Propagandy Sztuki.

I jeszcze jedna wiadomość. Wystawę powyższą eksponować będzie Polska Izba Handlu Zagranicznego w czasie Dni Polskich organizowanych w Anglii (w Manchesterze) w dniach od 26 września do 4 października.



## PECHOWY BUDZIK

Trzykrotnie dawałam budzik do naprawy w punkcie zegarmistrzowskim przy ul. Tuwima 8. Pierwszy rachunek wyniósł 45 zł, gdyż była to ogólna naprawa m. in. zostało uprąnione nowe szkło. Przy następnym zegarek do domu, po kilku dniach szkło pękło. Znowu zaniósłam go do punktu, placąc 13 zł, tj. 5 zł za szkło, a 8 za wprawienie. Ledwo postawiłam budzik w domu na stoliku, szkło pękło. Znowu pobiegłam na Tuwima 8. Wówczas dopiero zegarmistrz stwierdził, że wszystkiemu winna jest skrzywiona oprawa. Wyprostował ją i wprawił nowe szkło i zażądał następnych 13 zł. Moim zdaniem, oprawa powinna być naprawiona za pierwszym razem, nie chciałam więc trzeci raz płacić. Zegarmistrz zatrzymał mój budzik.

HELENA BOJAR

## Sposób na niesfornych pieszych

O tym, że na jezdniach bar dziej nieprawidłowo zachowują się piesi, i o tym że właśnie oni powodują 50 proc. wszystkich wypadków, wiadomo nie od dziś. Jeżeli przechodzień wejdzie w kolizję z przepisami ruchu, karze się go mandatem — niezbyt wysokim. Ale jak wynika z praktyki, mandatowe represje nie trafiają do przekonania i nie przynoszą większego skutku. Piesi są nadal niezdyscyplinowani. Jaka na to rada? Okazuje się, że mandat można zastąpić czymś innym. Sposób na pieszych znalazła stołeczna służba drogowa MO. Otóż zamiast mandatów pieszy „pirat” drogowy otrzymuje wezwanie na przymusowy odczyt z zakresu prawideł ruchu drogowego. Prelekcja urozmaicona filmem obrazującym niebezpieczeństwa na jakie narażeni są lekkomyślni piechurzy, może być świetną lekcją a na pewno bardziej skuteczną i pozytywną niż mandat, o którym się szybko zapomina.

Spotkania z nieostrożnymi przechodniymi warszawska milicja organizuje w niedziele. Na pierwsze takie spotkanie zgłosili się wszyscy wezwani.

Przyprowadzili nawet ze sobą rodziny. Proponujemy więc naszej milicji drogowej, aby spróbowała tego sposobu na pieszych. Może chwyci? (eo)

## NTU 303-04 odpowiada w godz. 10-11 oprócz sobót

### NIE TO SAMO

C. M.: Wypowiedziałem umowę o pracę w terminie 3-miesiącznym. Ponieważ udało mi się znaleźć nowe zajęcie już po miesiącu poprosiłem dyrektora o wyrażenie zgody na wcześniejsze odejście z zakładu. Uzyskałem na to zgodę. Czy wobec tego powinienem otrzymać urlop wypoczynkowy, bo nastąpiło rozwiązanie umowy za wzajemnym porozumieniem stron?

RED.: Rozwiązanie umowy nie nastąpiło za wzajemnym porozumieniem stron, sie wsku tek wypowiedzenia dokonanego przez pana. Dyrekcja zgodzi-

ła się tylko na skrócenie okresu tego wypowiedzenia. A to nie jest to samo co rozwiązanie umowy na mocy wzajemnego porozumienia stron, na podstawie którego pracownik zachowuje ciągłość pracy i prawo do urlopu przy ekwiwalentu pieniężnym.

### Z INICJATYWY PRACOWNIKA

B. H.: Przyznano mi emeryturę. Chcę więc nie czekając na inicjatywę zakładu sama wypowiedzieć umowę i prosić o skrócenie okresu wypowiedzenia. Boję się jednak, że występując z taką propozycją utracę prawo do ostatniego w życiu urlopu.

RED.: Obawy pani są bezpodstawne, gdyż pracownik przechodzący na emeryturę zawsze zachowuje prawo do bieżącego urlopu, nawet wtedy, gdy sam występuje z wnioskiem o rozwiązanie umowy. Urlop ten pracownik powinien otrzymać w naturze przed rozwiązaniem stosunku pracy.

**W II KLASIE 142**  
**KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ**  
na nr 12618  
padła wysoka wygrana  
**50.000 zł**  
w sześciu kolekturze Cz. Bończyk  
Łódź, ul. Piotrkowska nr 117, tel. 373-60.

## PRACOWNICY POSZUKIWANI

**INŻYNIERÓW** lub techników budowlanych z uprawnieniami budowlanymi do pracy w zarządzie przedsiębiorstwa na budowy, kierownika działu kontroli technicznej, kierownika warsztatu bazy sprzętu, z-cę kierownika zakładu produkcji betonów, technika bhp, inspektora do działu gospodarki materiałowej — przyjmie zaraz Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Wielkopłytowego „Dąbrowa” w Łodzi, ul. Gągari na 13. Zgłoszenia: dział organizacji i kadry, tel. 486-80. 1766/K

**ROBOTNIKÓW** do robót ziemnych — kopaczy, murarzy do robót kanalizacyjnych, monterów wod.-kan., stolarzy na roboty maszynowe, zwrotniczo — spinaaczy z uprawnieniami PKP, spawaczy elektrycznych, kierowców samochodowych z II kat., elektryka samochodowego, operatorów na ciężki sprzęt budowlany oraz dźwig P-38, zatrudni Łódzkie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia i plac, Łódź, ul. Sienkiewicza 85 „Unibud” VI piętro, pokój 604. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego w budownictwie. Za terminową i jakościową dobrą pracę istnieje możliwość uzyskania dodatkowej premii do wynagrodzenia akordowego. 1535/K

**KIEROWNIKA** Wydziału Produkcji i Konserwacji Zakładu Remontowo-Budowlanego, inspektora zaopatrzenia, techników budowlanych z praktyką w gospodarce komunalnej, cieśli-stolarzy, dekarzy, pomoc. dekarzy, murarzy, pomoc. murarzy, parkieciarzy, plytkarzy na glazurę oraz kier. r-ów na cłagnik „Dzik” i „Ursus”, zatrudni naczelnik Robotnicza Spółdzielnia Mieszkanio-wa „Lokator” w Łodzi. Warunki do omówienia w biurze RSM „Lokator” Łódź, Lanowa 30, blok 3L. 1271/K

**MURARZY**, cieśli, betoniarzy, operatorów sprzętu budowlanego oraz spawaczy elektryczno-gazowych, zatrudni natychmiast na budowach w Łodzi, Przedsiębiorstwo Budowy Zakładów Chemicznych „Chemobudowa — Łódź” w Łodzi, ul. Aleksandrowska 67. Kandydatom zapewnią się duży front robót, oraz korzystne warunki placu w postaci wysokich premii za terminowe wykonanie zadań. Zgłoszenia osobiste przyjmują dział zatrudnienia i plac codziennie w godz. 7—15, tel. 597-39.

**KIEROWCÓW** z I, II i III (stara) kat. prawa jazdy, ładowaczy materiałów i sprzętu budowlanego, monterów samochodowych i portierów-rezydentów — zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Sprzętu Budowlanego i Usług Transportowych w Łodzi, ul. Karolewska 27. Zgłoszenia przyjmują dział kadry i szkolenia zawodowego w godz. 7—15. 1628/K

**PRACOWNIKÓW** na stanowiska ekonomistów w dz. zaopatrzenia i transp. — wymagane wykształcenie wyższe lub średnie i znajomość zagadnień zaopatr. branży materiałów budowlanych i elektrycznych, gł. inspektora do spraw kontroli wewnętrznej i inwentaryzacji, wymagane wykształcenie wyższe lub średnie i staż pracy w zawodzie, murarzy, pomoc. murarzy, robotników transportu — zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Handlu Wewnętrznego w Łodzi, ul. Piotrkowska 67. 1762/K

## OGŁOSZENIA DROBNE

- Dr BORECKI — ginekolog. Traugutta 9 67258
- Dr med. ZIOMKOWSKI — specjalista wenerologiczno, skorne, szesnasta — dziewiętnasta, Piotrkowska 59 66979 g
- SPÓŁDZIELNIA Lekarzy Specjalistów „Zdrowie” w punkcie usługowym przy Al. Kościuszki 67 wykonuje operacyjne usuwanie żylaków kończyn dolnych, wszelkie zabiegi ginekologiczne oraz przeprowadza badania histopatologiczne i cytologiczne. Informacje: tel. 322-90 1618 k
- DOMEK blisko stacji w Zgierzu kupię. Oferty „66696” Prasa, Piotrkowska 96
- APARATY do suszenia włosów sprzedam. Kilińskiego 258, fryzjer
- ZAWORY samochodowe szlifujemy natychmiast. Warsztat, Pabianicka 177 Biernacki, tel. 446-04
- FORTEPIAN krótki — „Kerntopf” tania sprzedam. Tel. 294-23, od godziny 18 66832 g
- GITARĘ solową półakustyczną elektryczną marki „Aleksandra”, komplet perkusji razem z tałerzami w bardzo dobrym stanie oraz 4 głośniki 10-V nowe ze skrzywkami, tania sprzedam. Zespół „Trudbarzy” tel. 453-06 do godz. 10 rano 67284 g
- PODRĘCZNIKI języka polskiego do klas: VIII, IX, X, XI (kurs nie zreformowany) kupię. Oferty „66838” Prasa, Piotrkowska 96
- AKORDEON „Weltmeister” 48 basów nowy, z gwarancją — sprzedam. Wieckowskiego 24, pracownia futer 66839 g
- FOTEL (fotel) jednoosobowy kupię. Tokarzewskiego 45, m. 9 66840 g
- FUDELEKI sprzedam. — 534-79 66880 g
- ATLAS świata i geografie (5 tomów) sprzedam. Traktorowa 53 B, m. 47, godz. 8—11.30 66878 g

- „TOPAZ 21” nowy — sprzedam. Tel. 385-41 godz. 16—22 66687 g
- MAGIEL elektryczny na chodzie — sprzedam. 22 Lipca 78, m. 20
- „WARSZAWA M-20” — sprzedam. Łódź, Bałucki Rynek 6, po godz. 15
- „FIATA 125-p” objętego gwarancją zamienię na „Moskwica-406” w podobnym stanie. Oferty „66849” Prasa, Piotrkowska 96
- PIANINA stroi, naprawia, ocenia Grochowska Łódź, Piramowicza 10-4, tel. 376-21 67313 g
- BIURO Matrymonialne „Neptun” Gdańsk, Śniadeckich kierowane przez psychologa pomyślnie kojarzy małżeństwa
- NOWOCZESNY król damski, dziecięcy opanjung pod gwarancją. Wynalazek Mechlińskiej, Nawrot 32 66868 g
- POKOJ sublokatorskiego ewent. z kuchnią — poszukuję. Tel. 479-79, po godz. 17 lub oferty „67243” Prasa, Piotrkowska 96
- PRZEDSIĘBIORSTWO Hydrogeologiczne w Łodzi, ul. Nowa 29/31 poszukuje pokoju służbowego w śródmieściu dla samotnego inżyniera. — Oferty tel. 252-65 wew. 18
- M-1 WŁASNOŚCIOWE kupię. Oferty „66837” Prasa, Piotrkowska 96
- SAMOTNA poszukuje pokoju z niekrepującym wejściem. Platne z góry za 2 lata. Oferty „66876” Prasa, Piotrkowska 96
- BEZDZIEDNE małżeństwo studenckie poszukuje pokoju sublokatorskiego z niekrepującym wejściem na 3 lata Zgierzka 25-28, od godz. 16
- STARZY na stnowisko, bez nalogów, poszukuje niekrepującego pokoju sublokatorskiego. Oferty „66891” Prasa, Piotrkowska 96
- ŁÓDZ — 3 pokoje, kuchnię, stare budownictwo zamienię na mieszkanie, bloki w Bydgoszczy. Oferty „66893” Prasa, Piotrkowska 96

## U kogo zgaśnie światło

- W dniu 19. 3. 1969 r. w godz. od 7 do 16. ulice: Wólczańska od 22 Lipca do Zielonej, Zielona od Gdańskiej do Al. Kościuszki i Zielona od nr 4 do 8.
- W dniach od 19. 3. do 22. 3. 1969 r. w godz. j.w. ulice: Listopadowa od Jedrowizny do Tadeusza, Obłocznia, Olkuszka, Turnie, Halna i Wichrowa.
- W dniach od 19 do 31. 3. 1969 r. w godz. j.w. ulice: Tomaszowska, Transportowa, Kolumbowa, Wiskicka, Jedwabnicza, Czółenkowa i Olechowska. wsie: Starowa Góra, Bronisin, Huta Wiskicka i Wiskitno.
- W dniu 20. 3. 1969 r. w godz. j.w. ulice: Józefów od Rzgowskiej do Starych Górek.
- W dniach od 20 do 27. 3. 1969 r. w godz. j.w. ulice: Łódzianka od Okólnej do Strykowskiej, Strykowska od Łódzianki do Wilanowa „Cegielnia” i Okólna od Łódzianki w kier. Zółtowej.
- W dniach od 20 do 31. 3. 1969 r. w godz. j.w. ulice: Chocianowska i Łaskowice.
- W dniach od 21 do 31. 3. 1969 r. w godz. j.w. ulice: Barwna, Dumna, Alojzowa, Rzemieślnicza, Opiekunowa, Zespolowa, Dzwiekowa, Stylowa, Pomorska, 3 Maja i Łukowa.
- W dniu 24. 3. 1969 r. w godz. j.w. ulice: Żywiecka, Kąkolowa, Chlopska, Kropowa, Cepowa, Zabieniec, Sierpowa, Traktorowa od Marzanny do Duńskiej, Marzanny, Zenców, Kieratowa, Krynicka, Siomiana, Pabianka, Samopomocy.

**NIE MASZ PŁASZCZA?**  
**WIOSENNEGO**

ODWIEDZ JESZCZE DZIŚ SKLEP BRANŻOWY

**MODENA**

przy ul. Zachodniej 24, telefon 551-82  
znajdują się tu w dużym wyborze  
**DAMSKIE PŁASZCZE WIOSENNE**  
produkcji modelowej ZPO „MODENA” w Poznaniu  
oraz „JARKON”



# RETKINIA — dzielnica dla 100 tysięcy

Znajdująca się jeszcze na etapie rozważań, dyskusji i wstępnych prac projektowych w „Mia-toprojekcie” następna łódzka dzielnica mieszkaniowa — Retkinia przewyższy swoimi rozmiarami niejedno z naszych miast wojewódzkich. Przewidziana jest bowiem dla 80—100 tysięcy osób.

W „Mia-toprojekcie” rozpisano coś w rodzaju konkursu wewnętrznego na tę dzielnicę. Po jego zakończeniu stwierdzono, że najbardziej zbliżoną do wytycznych oraz możliwości dalszej rozbudowy jest praca zespołu architektów Krystyny Krygier, Tadeusza Sumienia i Szymona Waltera.

A oto kilka konkretnych: nowa dzielnica zajmie kilkusethektarowy obszar w zachodniej części miasta za Dworcem Kaliskim. Jej granice stanicą będą od północy — Ogród Botaniczny, od zachodu — dzielnica przemysłowa Smólsko, od południa tora PKP. Na marginesie dodajmy tutaj, że obszar na południe od tychże torów do ul. Piętniej przewidziano na osiedle domków jednorodzinnych i ogrody. Po wschodniej części nowej Retkini mamy Karolew. Dzielnica przybierze kształt wydłużony (około 2,5 km długości i 1,2 km szerokości).

Przebiega ona wzdłuż szerokiej arterii komunikacyjnej z kursującym na niej szybkim tramwajem. Wzdłuż tej trasy przewidziano cztery ośrodki usługowo-handlowo-kulturalne. Jeden z nich będzie miał znaczenie dzielnicowe, trzy pozostałe — drugorzędne, obliczone

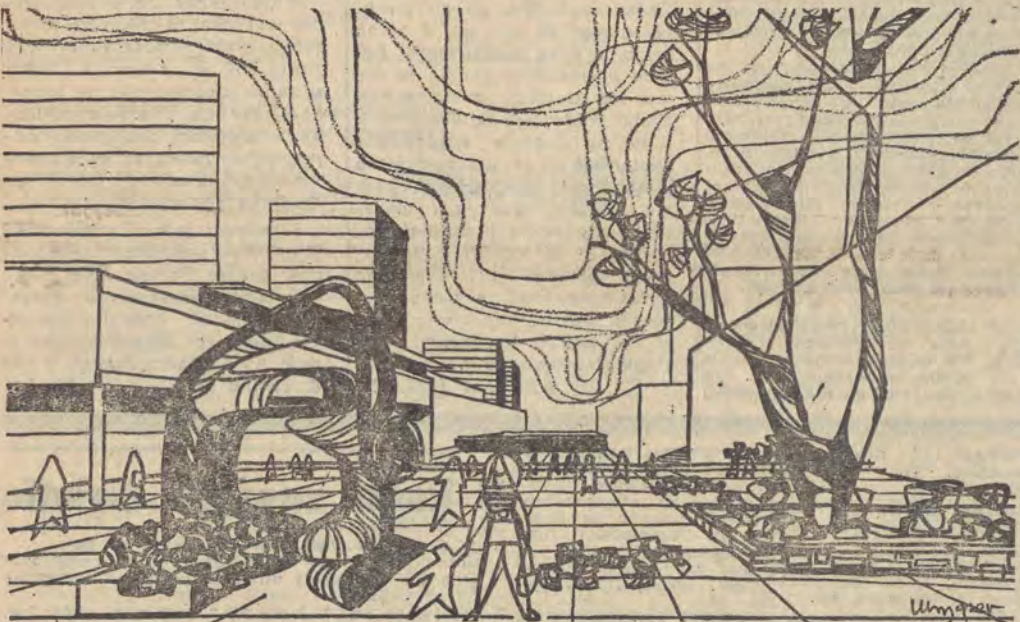
na potrzeby osiedlowe. Ośrodki te zlokalizowano przy przy stankach tramwajowych odległych od siebie o maksimum 500 metrów. A że ośrodki te tworzą zespoły obudowane głównie trasą komunikacyjną (ulokowaną w wykopie), zaplanowano kładki dla pieszych.

Uzupełnieniem tych ośrodków będą innego rodzaju placówki usługowe, a mianowicie żłobki, przedszkola, szkoły i ośrodki rekreacyjne. Oczywiście najbardziej rozbudowany będzie ośrodek największy, ten o znaczeniu dzielnicowym. Przewidziano w nim dom emerytów, stadion sportowy i tereny sportowe rozciągające się aż po Ogród Botaniczny.

Oprócz trasy komunikacyjnej, o której już pisaliśmy, zaplanowano obwodnicę z komunikacją autobusową. Skoro jesteśmy przy komunikacji nadmieńmy, że ilość garażów i parkingów (łącznie) obliczono wg wskaźnika: 140 samochodów na 1000 mieszkańców.

Realizację nowej dzielnicy przewiduje się nie wcześniej niż w 1973 r. — 1 etap — mieszkanie dla 30 tys. — zakończy się w 1975 r. W tej chwili nie ustalono jeszcze jakiego typu bloki mieszkalne tam zostaną wzniesione. Oby nie powtórzone teofilowskich ŁSM-ów czy „Dąbrowy-64” które w takim nagromadzeniu, nawet gdyby były najpiękniejsze, szybko się „opatrzą”.

AP  
rys. mgr inż. arch.  
Krystyna KRYGIEROWA



## 25 lat polskiej motoryzacji

# Wielki konkurs „Dziennika”, Automobilklubu i PZU



Dzisiaj zamieszczamy pierwsze zadanie konkursu pn. „25 lat polskiej motoryzacji”.

Rysunek ten jest jednym z czterech, które ukazywać się będą kolejno w „Dzienniku Łódzkim”.

Na rysunku znajduje się część hasła, które należy odczytać po ukazaniu się wszystkich rysunków. Hasło to wpisane trzeba na kuponie, który zamieścimy wraz z ostatnim rysunkiem.

Odpowiedzi w dowolnej ilości nadsyłać należy do 26 marca br. na adres redakcji „Dziennik Łódzki” Piotrkowska 96 z dopiskiem na kopercie „25 LAT POLSKIEJ MOTORYZACJI”.

Wśród uczestników konkursu rozlosowane zostaną następujące nagrody: ZEGAREK NA REKĘ I BEZPŁATNY AMA-

### TORSKI KURS JAZDY SAMOCHODEM.

Przypominamy, że uczestnicy tego konkursu, jak i dwóch następnych (B i C) weźmą udział w losowaniu głównych atrakcyjnych nagród (m. in. magnetofon, radiodobrotnik, 60 kurczacz, zegarki na rękę itp.).

TOTO-LOTEK  
12, 14, 20, 24, 31, 37, dod. 49  
„KUKULECZKA”  
3, 4, 8, 17, 19, 35, dod. 11  
Końcówka banderoeli 9365

# RADIO i TV

WTOREK — 18 MARCA 1969 R.

### PROGRAM I

8.00 Dziennik. 8.10 Publicystyka międzynarodowa. 8.15 Piosenka dnia. 8.19 Melodie na dzień dobry. 8.44 Koncert życzeń. 9.00 „Przez okulary pana Prusa”. 9.30 10 min. z zesp. Rozgl. w Opolu. 9.40 „Szukamy starszej pani” — słuch. 10.00 Wiad. 10.05 „Królestwo z tego świata” — fragm. 10.25 Poranny koncert. 10.50 „W labiryncie języków świata”. 11.00 „Czekamy wiosny...” — konc. roz-

rywkowy. 11.49 „Rodzice a dziecko”. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Koncert z polonezem. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 „O przygodach Dyla Sowidzrała”. 13.25 Koncert Ork. Mandolinistów. 13.40 „Więcej, lepiej, taniej”. 14.00 „Kabin i pióro”. 14.30 J. Haydn — Symfonia nr 101. 15.00 Wiad. 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców. 16.20 „Popołudnie z młodzieżą”. 18.00 Wiad. 18.05 „Nadzieja nie zastąpi działania”. 18.20 Pięśni ze Spiewników Domowych St. Moniuszki. 18.50 Muz. i akt. 19.30 Koncert życzeń. 20.00 Dziennik. 20.25 Parada ork. rozrywkowych. 20.47 Kronika sportowa. 21.00 „Nie osądzony” — słuch. 22.10 Sylwetka kompozytora — M. Rimski — Korsakow. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 „Przegląd i poglądy”. 23.20 Tańczymy zanim wybijie północ. 24.00 Wiad.

# TEŚCIA

Koń. inż. Włodzimierzowi Stadnickiemu wyrazy współczucia z powodu zgonu

składają:  
KOLEŻANKI I KOLEDZY Z ZARZĄDU INWESTY-CJI PRODUKCYJNYCH PRZEMYSŁU ODZIEŻOWEGO W ŁODZI

### PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy okazali nam życzliwość i współczucie w tragicznych chwilach choroby i śmierci naszej Kochanej Zony i Matki

S. i P.

## Wacław Lipińskiej

lekarza stomatologii

a w szczególności Ks. Kanonikowi L. Leszczyńskiemu, Ks. Prałatowi A. Stajdukiemu, Ks. Prałatowi T. Szyszkiewiczowi oraz całemu duchowieństwu i chórowi parafii w Kuluszkach, całemu personelowi służby zdrowia i Obwodowej Przychodni Lekarskiej PKP w Łodzi, Rejonowej Przychodni Lekarskiej PKP w Kuluszkach, Powiatowej Przychodni Lekarskiej w Brzezinach, Rejonowej Przychodni Lekarskiej w Kuluszkach, pracownikom apteki w Kuluszkach, Radzie Zakładowej przy OPL w Łodzi, Ochotniczej Straży Pożarnej w Kuluszkach, Terenowemu Kołu SD w Kuluszkach, Przyjaciółom, Znajomym oraz wszystkim, którzy wzięli tak liczny udział w uroczystościach pogrzebowych, tą drogą składają z głębi serca płynące podziękowanie MAŻ I DZIECI

Dnia 15. III. 1969 r. zmarła nasza najukochańsza Matka

S. i P.

## Melida Szarf

Msza św. odprawiona zostanie dnia 18. III. br. o godzinie 15.30 w kaplicy cmentarza św. Franciszka przy ul. Rzgowskiej (Chojny). Po mszy św. nastąpi wyprowadzenie zwłok do grobu. O smutnym tym obrzędzie zawiadamiają pogrążeni w głębokim żałobie

CÓRKI, SYN I RODZINA

Dnia 17 marca 1969 roku po ciężkiej chorobie zmarł w wieku lat 67 ukochany Mąż, Ojciec i Dziadek

S. i P.

## Józef Fabiszewski

Wyprowadzenie drożych zwłok nastąpi dnia 19 marca br., o godz. 15 w kaplicy cmentarza na Mani, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

ZONA, SYN, SYNOWA I WNUCZEK

Dnia 16. 3. 1969 r. zmarła nasza najukochańsza Mama i Babcia, przeżywszy lat 66

S. i P.

## Eugenia Kurzawska

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19. III. br. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Zarzewie, o czym zawiadamiają Krewnych, Znajomych w nieutulonym żalu

DZIECI

W dniu 15 marca 1969 roku zmarła w wieku 73 lat nasza najukochańsza Zona, Matka i Babcia

S. i P.

## Anna Rogalska

Pogrzeb odbędzie się dnia 19. III. br. o godz. 16 z kaplicy cmentarza na Zarzewie, o czym zawiadamiają

MAŻ, SYN, SYNOWA, WNUCZEK

### PROGRAM II

9.30 Wiad. 9.35 Z życia Zw. Rządzieckiego. 9.55 Gra Mała Ork. Dęta. 10.15 Od melodii do melodii. 10.25 „Kto się z czego śmieje”. 10.55 Z dawnych i najnowszych kart muzyki polskiej. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Popularne utwory fortepianowe. 12.40 Komunikaty. 12.45 Fragm. z op. „Faust” Ch. Gounoda. 13.10 „Wielkie Kluby Kultury” — rep. 13.30 Tańce stylizowane. 13.40 „Mówi naczynny świadek”. 14.00 Wiad. 14.05 Od solisty do orkiestry. 14.45 „Błękitna sztafeta”. 15.00 Z muzyki włoskiej i hiszpańskiej. 16.00 Dziennik. 16.10 Gorące rytmy. 16.45 Aktualności łódzkie. 17.00 „Godzina w miłym hotelu” — blok muzyczny-publ. 18.20 „Widnokrąg” — refleksje. 19.00 „Echo dnia”. 19.17 Alfabet ork. rozrywkowych. 19.32 Rep. pt. „U Ewęnow w Jakuji”. 19.49 Utwory fl. Wieniawskiego. 20.00 Magazyn literacko-muz. — „Dziś o pomyłkach”. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.27 Wiad. sportowe. 22.30 Lekcja jez. ang. 22.45 Liryki K. Tetmajera. 23.00 Muzyka polska. 23.50 Wiad.

### PROGRAM III

17.05 Quodlibet. 17.30 „Trzej towarzysze” — odc. 17.40 Klawisze i piórka. 18.00 Ekspres przez świat. 18.05 „Kofy się usmiały”. 18.25 Pięć bluesów. 18.45 Muzyka nie opowieści. 19.00 Mała Encyklopedia Wielkiego Dramatu — Harold Pinter. 19.30 Kaprys a-moll nr 24 N. Paganiniego. 20.00 Pamiętnik aktora — Zdzisława Karczewska. 20.20 — Nowe, nowsze i najnowsze. 21.00 Wszystko o wiosnie. 21.20 Rozsyfrowujemy piosenkę. 21.40 Na poboczu wielkiej polityki. 21.50 G. Puccini — „Tosca”. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Zesp. Instr. „Baja Marimba Band”. 22.15 „Piękny pan” Guy de Maupassanta — odc. pow. 22.45 Przeboje z „myszką”. 23.00 „Don Juan” — poemat J. Byrona. 23.05 Koncert tylko dla melomanów.

### TELEWIZJA

9.25 „Katastrofa” — film fab. prod. pol. (Poznań). 19.55 Program dla szkół: Język polski dla klas V—VI. Przyjaźń z cyklu: „O miejsce wśród ludzi” (W). 12.45 Przystosowanie Rolnicze (Pozn.). 14.55 Przystosowanie Rolnicze (Poznań). 15.30 Politechnika TV: Matematyka I roku. „Obliczanie całek” cz. II. (Wroc.). 16.05 Matematyka I roku. „Całka oznaczona” cz. I (z Wroc.). 16.35 Dzień mił (W). 16.45 Wiadomości Dnia (Ł). 17.00 Telewizyjny Ekran Młodych (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik (W). 20.05 „Gorąca linia” (z Katowic). 20.40 „Katastrofa” — film fab. prod. pol. (z Poznań). 22.10 Dziennik (W). 22.30 Matematyka I roku (powt.). (Wroc.). 23.05 Matematyka I roku (powt.) (Wrocław).

# Spiwajacy Zolew

Taksówkarz, starszy mężczyzna o zniszczonej, poranej głębokimi bruzdami twarzy, nie zdradzał na razie ochoty do rozmowy. Kiedy jednak kazalem mu jechać do trzeciego hotelu, przyjrzał mi się uważnie i spytał:  
— Szuka pan kogoś?  
— Szukam.  
Przez chwilę milczał, a potem znowu się odezwał:  
— Pewnie pan żony szuka?  
— Zgadł pan — uśmiechnąłem się kwaśno. Pokiwał głową.  
— Dla mnie to panie nie nowina. Trzy razy już w życiu szukałem żony. Tak, tak, trzy razy. I muszę panu w zaufaniu powiedzieć, że za każdym razem żalowałem, że znalazłem. A niech idzie w czoty. Co się pan będziesz przejmował i jeszcze dopłacał do tego zniknięcia! Powiadam panu, że to żaden interes. W ogóle to nie interes się żenić. Ile by to człowiek nerwów i pieniędzy zaozczędził, gdyby się nie żenił. Głupi zwyczaj i bardzo niepraktyczny.  
Nie miałem zamiaru wdawać się w dyskusję na temat małżeństwa i nie podtrzymałem tego tematu. Zniechęcony kierowca zamilkł i woził mnie od hotelu do hotelu —

w Gdańsku, Gdyni, Sopocie. Nigdzie jednak na ślad Bożeny nie natrafiłem. Pokazywałem nawet portierom jej fotografię. Wszystkie na próżno.  
Taksówkarz przyglądał mi się ze sceptycznym wyrazem twarzy.  
— Szkoda pańskiego czasu. W hotelu pan żony nie znajdziesz. Wykluczone. Jeżeli przysła z facetem, to zamelinował się w prywatnej kwaterze. Tylko przypadkiem możesz się pan z nią gdzieś spotkać. W lecie i wtedy, bo wszyscy na plażę zasuwać, a teraz każdy w domu siedzi. Chyba, żeby w kinie...  
Milczałem, przeżuwać swe niewesołe myśli. Musiałem przyznać rację temu doświadczonemu człowiekowi.  
A doświadczony człowiek mówił dalej:  
— Absolutnie nie oplaca się szukać żony. Sama się znajdzie. Przekona się pan. Prędzej czy później wróci z placem do domu... Wtedy tylko trzeba porządnie manto kobiecie spuścić i będziesz pan miał spokój do końca życia. Chyba, że się pan chce zpoznać baby, to w takim razie rozwód. Ale coś mi się zdaje, że panu na rozwódzie nie zależy. Dziwne są, cholera, te babki. Ma porządnego męża, dom, rodzinę i ni z tego, ni z owego poleci za jakimś pętkiem, na

którego nawet spluć nie warto. Nieraz się zastanawiałem nad tym, jak to jest, że najgorsze oprychy mają największe powodzenie u kobiet.  
Taksówkarz rozgadał się na dobre i długo jeszcze snuł rozważania na temat natury kobiecej, ale już nie słuchałem tego co mówił. Zbyt absorbowały mnie moje własne myśli, a poza tym to wszystko było dla mnie bardzo bolesne. Ciągle jeszcze starałem się nie dopuszczać do świadomości, że Bożena mnie porzuciła. Pragnąłem znaleźć jakąś bardziej skomplikowaną motywację tego jej czynu. Nie mogłem pogodzić się z faktem, że po prostu zachołała się w innym mężczyźnie. Widocznie nie czuła się na siłach, aby przeprowadzić ze mną pożegnalną rozmowę. Dlatego uciekała.  
W żadnym hotelu nie znalazłem Bożeny. Wróciłem późnym wieczorem zły, przygnębiony, w wyjątkowo podłym nastroju. Kazalem sobie przynieść kolejkę do pokoju, ale nie miałem apetytu. Napilem się tylko herbaty, zjadłem kawałek chleba z serem i już miałem zamiar położyć się spać, kiedy ktoś zastukał.  
Weszła pokojówka.  
— Telefon do pana — powiedziała z zalotnym uśmiechem.  
— Telefon? Do mnie? — zdziwiłem się. Nikomu przecież nie zdążyłem jeszcze podać mego adresu i nie miałem pojęcia, kto to mógł dzwonić. Pośpiesznie narzuciłem marynarkę i zbiegłem na dół do portierni.  
W słuchawce usłyszałem nie znany, męski głos o cudzoziemskim akcencie:  
— Jeżeli chce się pan czegoś dowiedzieć o swojej żonie, to proszę przyjść jutro o dwu-

następnego na dworzec. Radzę z nikim nie rozmawiać o naszym spotkaniu.  
— Halo! Kto mówi? Halo!  
Nie było odpowiedzi. Połączenie zostało przerwane.  
Odłożyłem słuchawkę i uśmiechnąłem się głupkowato do portiera, który przyglądał mi się z zainteresowaniem. Potem strzepnąłem nie istniejący pyłek z marynarki i wróciłem do siebie na górę. Stałałem się zapanować nad zdenerwowaniem.  
Zie spałem w nocy. Męczyły mnie makabryczne sny. Ciągle widziałem Bożenę w jakichś niezwykle groźnych sytuacjach. Potrzebowała mojej pomocy.  
Obudziłem się bardzo wcześnie, zmęczony, z szumem w głowie, jak po pijaństwie. Czując że już nie zasną, wstałem i zabrałem się do porannej toalety. Golać się, myślałem o wczorajszej rozmowie telefonicznej. Nie ulegało wątpliwości, że jestem śledzony. Jakiś człowiek, czy też może jacyś ludzie interesowali się moją osobą i wiedzieli o każdym moim kroku. Ale o co im chodziło? Co kryło się za tą niesamowitą historią? Ciągle nie mogłem pogodzić się z tym, że to dzieje się naprawdę, a nie jest tylko fabułą jednej z moich sensacyjnych powieści. Wydarzenia, w które zostałem nagle wplątany, wydawały mi się tak nieprawdopodobne, tak fantastyczne, iż nie byłym w stanie uwierzyć w ich realność. Miałem nawet wątpliwości co do tego, czy rzeczywiście rozmawiałem z tym facetem przez telefon, czy też tylko to mi się śniło. „Pójść czy nie pójść na to dziwne spotkanie?” — myślałem. A może zwrócić się o pomoc do milicji?

(31)

(Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL” Łódź I, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny 204-75, II sekretarz 305-04. Działy: miejski 228-32, 337-47, sportowy 208-95, społeczno-ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 343-80 i 341-10, listów i interwencji 343-80 (frekopisów nie zamówionych red. nie zwraca), kulturalny 223-05, „Panorama” i fotoreporterzy 378-97, Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 336-18, 369-49, 370-27. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Pracowe RSW „Prasa”, Kolportaż i prenumerata: Przeds. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch” — Łódź, Kopernika 53, centrala 455-70. Cena prenumeraty rocznie 150 zł. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”, Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu” i poczty.